WTOREK |22|10|2024|

GAZETA OLSZTYŃSKA 138 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 119 NR 164 (21 345)

NIEBAWEM PRYMAS TYSIĄCLECIA STANIE NA COKOLE \3

CIĘŻARY MNIE WYBRAŁY \4

KONIEC Z GRABIENIEM LIŚCI? \8

PO RAZ 25. RUSZĄ Z POMOCĄ NA UKRAINĘ \10

NATURA UCZY NAS, JAK SIĘ ZATRZYMAĆ

Fot. Arek Stankiewicz

SPORT

LEWANDOWSKI CZEKA NA BAYERN \12

BENIAMINEK POSTAWIŁ SIĘ LIDEROWI \13

ISSN 0137-9127
43
9 770137 912026

REKLAMA

ZOSTAŃ NASZYM PATRONEM!

GAZETA OLSZTYŃSKA 138 LAT
PATRONITE

TWOJE WSPARCIE MA ZNACZENIE!

5624otbp-c-K

eprasa.pl 2b03dde36a

MACIEJ WITUCKI: INTEGRACJA UKRAINY Z UNIĄ PRZYNIESIE KORZYŚCI OBU STRONOM

Europa zdaje sobie sprawę z tego, że nie może kontynuować dotychczasowego modelu rozwoju. Musi się zreformować, żeby pozostać w jakikolwiek sposób konkurencyjna — mówił prezydent Konfederacji Lewiatan Maciej Witucki podczas Europejskiego Forum Nowych Idei (EFNI) w Sopocie. Jego zdaniem głównym wyzwaniem dla naszego regionu pozostaje bezpieczeństwo.

fot. PAP MediaRoom

Maciej Witucki podkreślił, że zaczynająca się w styczniu polska prezydencja w UE jest szczególna, ponieważ przypada w momencie, kiedy Europa bardzo potrzebuje reform.

— Potrzebne jest znalezienie takich rozwiązań, które pozostawią element ratowania planety, ale przy okazji spowodują, że przestaniemy się opóźniać w stosunku do Stanów Zjednoczonych, Chin czy Indii — stwierdził.

Podkreślił, że unijne dyrektywy w każdym kraju UE są wdrażane trochę inaczej, co w efekcie powoduje problemy wynikające z braku spójności. — Mamy 27 otwartych rynków, które się ze sobą nie spinają. Tego modelu nie możemy kontynuować. Trzeba przyspieszyć integrację, stworzyć jeden otwarty obszar gospodarczy. Nie możemy budować egoistycznych barier — zaznaczył Maciej Witucki.

Jego zdaniem UE nie powinna ścigać się ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami na nowe technologie, ale umiejętnie je wykorzystywać.

— Trzeba wybrać priorytety i zapomnieć o marzeniach o stworzeniu europejskiego Facebooka i Google'a czy europejskiej sztucznej inteligencji. Skupiłbym się na aplikowaniu tego, co powstało w wielkich koncernach. To zawsze była siła Europy: zbieranie najlepszych technologii świata, integrowanie i w ten sposób budowanie silnej gospodarki, opartej na taniej, dostępnej zielonej energię — mówił Maciej Witucki.

Prezydent Konfederacji Lewiatan wskazał na konieczność integracji Ukrainy z UE, która przyniesie korzyści obu stronom.

— Jest w absolutnie obopólnym interesie, żeby Ukraina przyłączyła się do UE. Ukraina zyska dostęp do funduszy, do wolnego rynku. Pamiętajmy też o tym, że jeśli marzymy o suwerenności gospodarczej Europy, to ona będzie niemożliwa bez ukraińskich zasobów żywnościowych, energetycznych, złóż naturalnych — podkreślił Maciej Witucki.

Dodał, że jednym z ważniejszych zasobów Ukrainy jest siła robocza, która w przyszłości będzie coraz bardziej potrzebna Europie.

— Ta siła zawsze się tam znajdowała, ale teraz z powodu wojny kwalifikacje w dziedzinie np. dronów czy sztucznej inteligencji wzrosły. To na pewno jest deal win-win; obie strony zyskają — przekonywał Maciej Witucki.

Według niego rola Polski w integrowaniu Ukrainy z UE nie powinna polegać na projektowaniu kolejnych etapów tego procesu, lecz na wspieraniu kraju w jego dążeniach.

— To nie my z Polski będziemy wyznaczać mapę drogową. Ona będzie pisana w Brukseli. Polska może pomóc w jej realizacji, ponieważ ma bagaż doświadczeń z naszej polskiej integracji europejskiej — powiedział szef Konfederacji Lewiatan.

OPRAC. IH, ŹRÓDŁO

Konfederacja Lewiatan skupia ponad 4100 firm, zatrudniających ponad milion pracowników.

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR MULTIKINO
Wtorek, 22 października

UŚMIECHNIJ SIĘ 2 / napisy: 12:15, 15:10, 18:05, 21:00
WROOKLYN ZOO: 11:55, 14:50, 17:45, 20:35
TERRIFIER 3 / napisy: 11:50, 15:45, 17:00, 18:30, 19:45, 21:15
DZIKI ROBOT / familijny / dubbing: 10:15, 12:40, 15:05, 16:20, 18:45
JOKER: FOLIE A DEUX / napisy: 10:00, 13:00, 16:00, 19:00, 21:10
KULEJ. DWIE STRONY MEDALU: 19:20
MÓJ PRZYJACIEL PINGWIN / familijny / dubbing: 10:40, 16:00
BEETLEJUICE BEETLEJUICE / dubbing: 14:35
SUBSTANCJA / napisy: 20:10
GRU I MINIONKI: POD PRZYKRYWKĄ / familijny / dubbing: 14:40
ANDY WARHOL. AMERYKAŃSKI SEN / napisy: 18:00
RANDKA W CIEMNO / napisy: 21:00
SEZONY: 17:00
WYBRANIEC / napisy: 18:20

CO, GDZIE, KIEDY?

REPERTUAR HELIOS
Wtorek, 22 października

UŚMIECHNIJ SIĘ 2 / napisy: 13:00, 14:00, 18:00, 20:50
WROOKLYN ZOO: 11:50, 14:40, 18:30, 20:00
WYBRANIEC / napisy: 12:30, 15:50, 20:15
MÓJ PRZYJACIEL PINGWIN / familijny / dubbing: 11:00, 17:30
TERRIFIER 3 / napisy: 12:40, 15:20, 17:45, 20:30
DZIKI ROBOT / familijny / dubbing: 11:40, 13:15, 15:40, 18:15
JOKER: FOLIE A DEUX / napisy: 14:00, 17:00, 19:30
KULEJ. DWIE STRONY MEDALU: 16:00, 19:00
SUBSTANCJA / napisy: 12:50, 20:40
SMOK DIPLODOK / familijny / dubbing: 15:30
RANDKA W CIEMNO / napisy: 21:15

REPERTUAR AWANGARDA
Wtorek, 22 października

Wrooklyn ZOO - prod. Polska: godz. 17.45
Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa - prod. Polska, Szwajcaria: godz. 18.00
Wybraniec - prod. USA: godz. 18.00
Kulej. Dwie strony medalu - prod. Polska: godz. 19.30
Armand - prod. Norwegia: godz. 20.00
The Death Don't Hurt - prod. Dania: godz. 20.00

22 października
MAMOKRĘGI
Olsztyn

Szukasz miejsca, gdzie możesz spotkać innych rodziców, wymienić się doświadczeniami i zadbać o swoje potrzeby? Zapraszamy do Mamokręgu – spotkań dla rodziców małych dzieci, które oferują wiele inspirujących tematów: biblioterapia, relaksacja, dietetyka, edukacyjne zabawy i kreatywne spędzanie czasu z dziećmi. To również okazja, aby dowiedzieć się więcej o sieci żłobków i przedszkoli oraz o możliwościach powrotu na rynek pracy.
Godz. 10.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

22 października
WERNISAŻ WYSTAWY „KŁOBUK, SMĘTEK I SPÓŁKA – PLENER MALARSKI STODOŁA CHOCHÓŁ 2024"
Olsztyn

Wystawa realizowana z okazji Roku Melchiora Wańkowicza i stulecia Lasów Państwowych będzie gościć w Starym Ratuszu od 18 do 29 października br.
Godz. 17.00, Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

22 października
BLUESOWA SOWA: KONCERT JONNA DEL TORO RICHARDSONA
Olsztyn

Jonn Del Toro Richardson (Texas, USA) muzyką zajmuje się od dziecka, gdy wraz z babcią i rodzeństwem występował z grupą mariachi, czyli wywodzącym się z tradycji meksykańskiej zespołem, którego instrumentarium opiera się na skrzypcach i różnych odmianach gitary. Jako dwudziestolatek zaczął odkrywać inne gatunki muzyczne (głównie country, Motown, R&B i klasycznego rocka), aż dotarł do bluesa, który okazał się najlepiej Jonnowi odpowiadającym językiem muzycznym. Interpretuje go w unikalny sposób, pięknym tonem swej gitary łącząc szeroki wachlarz stylistyk: od teksańskiego bluesa po latin funk.
Godz. 19.00, Galeria Sowa, ul. Zamkowa 2a.

22 października
STAND-UP WARMIA: TOMEK MACHNICKI „WRAŻLIWY CHŁOPAK"
Olsztyn

Tomek Machnicki swoją unikalną energią i sceniczną lekkością podbija serca stand-upowej widowni w całej Polsce. Przygoda na supportach u Michała Lei zaowocowała niezliczoną liczbą materiałów vlogowych, które można oglądać w mediach społecznościowych Tomka. W ciągu ostatnich kilku lat wystąpił na wielu największych polskich scenach, w produkcjach telewizyjnych na Comedy Central, a także wraz z kolegami stworzył znany i lubiany format „Litości!". Teraz rusza w solową trasę ze swoim nowym pełnometrażowym programem. Opowie między innymi o pełnym przygód dorastaniu w Nowej-Hucie lat 90. i co po takim dzieciństwie z Ciebie wyrośnie. Unikalne obserwacje otaczającej rzeczywistości zgrabnie połączone z nutą goryczy i niewymuszonego sarkazmu.
Godz. 19.00, Carpenter Inn Irish Pub, ul. Stare Miasto 3/11.

KONDOLENCJE

Pani
Małgorzacie Polakowskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Taty
składają Zarząd oraz Pracownicy
MPEC Sp. z o.o. w Olsztynie

155424opb1-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Michał Podolak
Barbara Barczuk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 2b03dde36a

NIEBAWEM PRYMAS TYSIĄCLECIA STANIE NA COKOLE

Władysław Kałudziński, prezes Stowarzyszenia Represjonowanych w Stanie Wojennym „Pro Patria", co kilka dni przychodzi na plac przed kościołem błogosławionego kardynała Stefana Wyszyńskiego przy ulicy Wilczyńskiego w Olsztynie, żeby przyjrzeć się cokołowi, który stoi tam już od pewnego czasu. Ogląda go z nieukrywaną dumą. Czeka, aż popiersie zwieńczy całość. Pomnik ma być odsłonięty za nieco ponad dwa tygodnie.

INTERNOWANY NA WARMII

— To dla mnie, ale przecież nie tylko dla mnie, bardzo ważny moment — mówi nam Władysław Kałudziński. — Czekam na tę chwilę od wielu miesięcy — dodaje.

Wcześniej Władysław Kałudziński doprowadził do upamiętnienia w Olsztynie innego kapłana. Jego los był związany ze stolicą Warmii i splótł się z losem kardynała Stefana Wyszyńskiego. Chodzi o księdza Adalberta Wojciecha Zinka, kapelana Szpitala Mariackiego w Olsztynie, ale przede wszystkim rządcę diecezji warmińskiej z tytułem wikariusza generalnego.

— Popiersie księdza Zinka od sześciu lat stoi przed olsztyńską katedrą. Na początku planowaliśmy, żeby popiersie kardynała Stefana Wyszyńskiego też tam stanęło — wspomina Władysław Kałudziński.

Wyjaśnienie, skąd takie plany, nie jest trudne. Sam kardynał Stefan Wyszyński, gdy wspominał swoje aresztowanie we wrześniu 1953 roku przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa, mówił: „Tylko pies Baca i Niemiec upomnieli się o swojego prymasa". Pies to owczarek, który ugryzł jednego z ubeków. Niemiec to ksiądz Adalbert Wojciech Zink, który jako jedyny duchowny, pozostający na wolności członek Episkopatu Polski, nie podpisał aprobującej aresztowanie prymasa deklaracji Episkopatu Polski z września 1953 roku.

Prymas nazwał go Niemcem, bo ksiądz Zink większość życia spędził na pograniczu polsko-niemieckim. Pochodził z Warmii. Jego ojciec był Niemcem, matka Warmiaczką. Jako duchowny pełnił posługę wwarmińskich wsiach. Mówił warmińską gwarą. Sam Prymas Tysiąclecia z Warmią był związany głównie przez okres swojego internowania w Stoczku Klasztornym, gdzie znajduje się sanktuarium Matki Bożej Pokoju. To tam, w odosobnieniu, bł. prymas Wyszyński przygotował treść Ślubów Narodu.

ZBIÓRKA NADAL TRWA

— Kiedy rozpocząłem starania o upamiętnienie bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego w Olsztynie, odwiedziliśmy naszego arcybiskupa. Przekonał nas, że lepszym miejscem będzie plac przed kościołem na Wilczyńskiego — relacjonuje „Gazecie Olsztyńskiej" Władysław Kałudziński. Jak sam stwierdza, taka lokalizacja jest całkowicie uzasadniona. Kościół przy ulicy Wilczyńskiego jest pod wezwaniem właśnie bł. kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Jednak to nie koniec zmian, które inicjatorzy upamiętnienia Prymasa Tysiąclecia musieli zaakceptować. Początkowo rozważano większą formę pomnika — przedstawiającą Prymasa w pełnej postaci. Ostatecznie zadecydowano się na wykonanie popiersia. Powód był prozaiczny.

— Zebranie funduszy na taki pomnik, jaki planowaliśmy w pierwszej fazie naszych starań, przekraczało nasze możliwości — stwierdza prezes stowarzyszenia Pro Patria.

IPN, który wsparł przedsięwzięcie, zadeklarował finansowanie projektu i popiersia, natomiast stowarzyszenie miało za zadanie opłacić wykonanie fundamentu oraz postumentu. — To dla nas duże wyzwanie finansowe. Nadal zbieramy fundusze na pokrycie kosztów po naszej stronie — mówi „Gazecie Olsztyńskiej" Władysław Kałudziński.

Prezes stowarzyszenia Pro Patria jest znany w Olsztynie ze swoich inicjatyw. Od lat, i to niezależnie od rządzącej opcji politycznej, zasiada w radzie złożonej z kombatantów i osób represjonowanych w stanie wojennym, która działa przy wojewodzie warmińsko-mazurskim. To z jego inicjatywy od kilkunastu lat z Olsztyna wyjeżdża pielgrzymka rowerowa do grobu bł. księdza Jerzego Popiełuszki. Władysław Kałudziński jest także inicjatorem już kilkunastu edycji koncertów i aukcji charytatywnych, z których fundusze są przeznaczane na stypendia imienia Marcina Antonowicza.

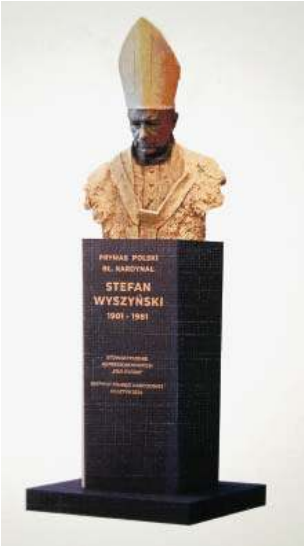

JESZCZE W TYM TYGODNIU PRZY KOŚCIELE PRZY ULICY WILCZYŃSKIEGO W OLSZTYNIE, NA PRZYGOTOWANYM WCZEŚNIEJ COKOLE STANIE POPIERSIE PRYMASA TYSIĄCLECIA. INICJATORAMI PRZEDSIĘWZIĘCIA SĄ PARAFIA, IPN ORAZ STOWARZYSZENIE REPRESJONOWANYCH W STANIE WOJENNYM „PRO PATRIA". POMNIK ZOSTANIE ODSŁONIĘTY 9 LISTOPADA.

DLA PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

— Jesteśmy tym, czym jest nasza pamięć o przeszłości — wyjaśnia nasz rozmówca.

Gotowe popiersie czeka na montaż już od września. Początkowo odsłonięcie pomnika Prymasa Tysiąclecia miało odbyć się pod koniec października. Z uwagi na wyjazd metropolity warmińskiego arcybiskupa Józefa Górzyńskiego do Rzymu na posiedzenie synodu w Watykanie termin uroczystości przesunięto. Poświęcenie pomnika odbędzie się 9 listopada.

— Pomnik ma przypominać przyszłym pokoleniom o wartościach, które wyznawał kardynał Wyszyński — mówi nam Władysław Kałudziński. — To nadal aktualny testament wielkiego Polaka i kapłana — dodaje.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

fot. SK, arch. GO

Kardynał Stefan Wyszyński, Prymas Tysiąclecia, to jedna z najważniejszych postaci w historii Kościoła katolickiego w Polsce. Jego niestrudzone działanie na rzecz wiernych i nieugięta postawa wobec komunistycznego reżimu przyniosły mu wielki szacunek nie tylko wśród katolików, ale także w całym społeczeństwie. Był nie tylko duchowym przywódcą, ale także obrońcą wolności i godności człowieka, który z odwagą sprzeciwiał się próbom ateizacji i laicyzacji polskiego społeczeństwa przez władze PRL.
Kardynał Wyszyński zyskał miano bohatera szczególnie dzięki niezłomnej postawie w obliczu internowania przez komunistów (1953-1956).
To właśnie wtedy, w czasie uwięzienia, napisał słynne „Zapiski więzienne", które stanowią świadectwo jego głębokiej wiary i miłości do ojczyzny.
Ogromny wkład w organizację Jasnogórskich Ślubów Narodu w 1956 roku oraz konsekwentne wsparcie dla ruchu Solidarności w latach 80. umocniły jego rolę moralnego przywódcy narodu polskiego.
Kardynał Wyszyński miał ogromny wpływ na życie religijne i społeczne w Polsce. Inicjował budowę wielu kościołów i parafii, a jego kazania były pełne nadziei i wzywały do jedności narodu. Mimo trudnych czasów nigdy nie zrezygnował z troski o duchowe dobro Polaków, przypominając, że Kościół w Polsce jest nierozerwalnie związany z narodem.

Koszt inwestycji, wynoszący około 120 tysięcy złotych, został połowicznie pokryty przez Instytut Pamięci Narodowej. Stowarzyszeniu Pro Patria mimo wsparcia ze strony IPN oraz wielu ofiarodawców nadal nie udało się uzbierać całej potrzebnej sumy. Wciąż brakuje 20 tysięcy złotych. Wpłat na pełne sfinansowanie upamiętnienia Prymasa Tysiąclecia w Olsztynie można dokonywać na konto stowarzyszenia Pro Patria nr 30 8858 0001 2001 0026 6099 0501.

eprasa.pl 2b03dde36a

BEZgorset

CIĘŻARY MNIE WYBRAŁY

MA 59 LAT, JEST ASYSTENTKĄ STOMATOLOGICZNĄ, PO PRACY WYCISKA SIÓDME POTY NA SIŁOWNI, A PÓŹNIEJ... PRZERZUCA NA SZTANDZE TAKIE CIĘŻARY, ŻE MEDALE I REKORDY SYPIĄ SIĘ JAK Z RĘKAWA. TO KRYSTYNA ABRAMCZYK-PUZIO Z OLSZTYNA, KOBIETA Z NIETYPOWĄ PASJĄ.

— Kobieta z nietypową pasją... tak mówią. Co Pani na to odpowiada?

— Wszyscy się dziwią, skąd mi to przyszło do głowy. A mi to wyszło przypadkiem. Po prostu. To nie jest tak, że ja od zawsze fascynowałam się ciężarami. Zaprowadziłam syna na siłownię i to właściwie on miał dźwigać, jednak po czasie on się wycofał... a ja zostałam. Nie zapałałam miłością do ciężarów od razu. Wykonywałam schematyczny trening, zaczęłam osiągać wyniki i tak też skierowano mnie na zawody. To nie ja wybrałam ciężary, tylko ciężary wybrały mnie

— Ma Pani za sobą wiele sukcesów. Rekordzistka Polski, Europy i świata, w martwym ciągu podniosła 171 kg, na ławeczce wycisnęła 85 kg, natomiast rekord w przysiadzie ze sztangą wyniósł 171 kg. Skąd w Pani taka siła?

— Wszystkie kobiety mają ogromną siłę, o czym nie wszystkie wiedzą. Ja już o tym wiem.

Od dzieciństwa fizycznie pracowałam, bo moi rodzice mieli gospodarstwo. Niegdyś były one mało zmechanizowane, wiele prac wykonywało się ręcznie i niestety dzieci też musiały pomagać. Ja byłam najmłodszym dzieckiem.

W późniejszym etapie, kiedy weszłam na siłownie to z kolei dobry, systematyczny trening przyczyniał się do wypracowania tej siły. Mam bardzo dobrego trenera, to Zbigniew Koper, który zyskał miano "Trenera Roku Powiatu Olsztyńskiego". Jest to człowiek, który ma 71 lat, sam trenuje, startuje w podnoszeniu ciężarów i trójboju. Obydwoje uprawiamy dwie dyscypliny: olimpijskie podnoszenie ciężarów tj. rwanie i podrzut i trójbój siłowy, czyli przysiad ze sztangą, martwy ciąg i wyciskanie na ławeczce. Trener musiał mnie poznać, dowiedzieć się jak mogę trenować, na co mnie stać, jak rozpisywać mi trening, tak, aby przyrastała siła, a nie ból i zniechęcenie. Gdyby nie on, nie byłoby tego wszystkiego. Potrafił zmotywować i przeżył wszelkie kobiece humorki, a przemyślane plany treningowe i moja samodyscyplina przyniosły efekt.

— Czy ta siła przenosi się też na życie codzienne?

— Nigdy wcześniej nie miałam takich osiągnięć. Byłam zwykłą kobietą, która pracowała, wychowywała dzieci i zajmowała się domem. Byłam bardzo nieśmiałą osobą, miałam niewielką wiarę w siebie, wydawało mi się, że nic mi się nie uda. Z chwilą, kiedy zaczęłam trenować, zarówno siły fizycznej jak i tej wewnętrznej, zaczęło mi przybywać.

Czas kiedy rozpoczęłam treningi była dla mnie bardzo trudny. Jest to powiązane z moją mamą. Zdążyła jeszcze zobaczyć mnie z ciężarami. Bardzo martwiła się o mój i syna kręgosłup czy stawy. Jednak, gdy wytłumaczyłam jej, że jesteśmy bezpieczni, bo odpowiednie ćwiczenia z obciążeniem ratują nam je a nie niszczą, uspokoiła się. Miesiąc później odeszła.

Zaczęłam więcej trenować, żeby zabijać czas, zagłuszyć ból. Jednocześnie zaczęły pojawiać się pierwsze zawody, na których odnotowywałam sukcesy, które z kolei motywowały do kolejnego startu. Wtedy też pierwszy raz pojechałam na mistrzostwa świata w trójboju i przywiozłam złoty medal.

Z czasem nakręcało się to samo, chciałam budować tę siłę, startować w kolejnych zawodach i zdobywać kolejne medale. Dodawało mi to pewności siebie, wiedziałam że robię coś, czego efekty są widoczne. Więc do czegoś się nadaję... coś robię dobrze... coś robię nawet doskonale. Dodało mi to ogromnej wiary w siebie, otworzyło na ludzi.

Fot. FB/Jaka to melodia

Pani Krystyna w „Jaka to Melodia"

— Czy chce Pani poprzez swoją dyscyplinę rozmyć stereotypy o "delikatnych" kobietach?

— Patrzę na daną dyscyplinę typowo sportowo. Jako, że jej nie wybierałam, a zostałam przez nią "złapana", nie było w tym takiego celu. Ja sama sobie chciałam udowodnić, że jednak może coś potrafię. Z ogromnym strachem jechałam na każde zawody. Jednak trener, który poświęcał mi swój czas, wierzył we mnie, przyjeżdżał na treningi, wysyłał plany treningowe i nasz obopólna praca doprowadziły do miejsca, w którym jestem obecnie.

— Co by pani powiedziała kobietom zarówno w swoim wieku, młodszym jak i starszym?

— Pracuję w przychodni stomatologicznej, jestem asystentką, wielu pacjentów znam od lat. Staram się im doradzać, podpowiadać, motywować, zachęcać aby pójść do fizjoterapeutów lub trenerów personalnych. Wiem, że ćwiczenia bardzo usprawniają. Gdy z wiekiem mięśnie zanikają, kości trą o siebie, tworzą się różne kontuzje i wywołują ból. Lekarstwem na to jest pobudzenie mięśni i ich budowanie. Kiedyś bolały mnie plecy, kolana, obecnie jestem sprawniejsza niż gdy miałam 30 lat, a mam już prawie 60. Pokazuje więc swoją osobą efekty i zachęcam do ruchu. Ćwiczę już 10 lat i czuję się świetnie, choć na treningach przerzucam tony.

— Co jeszcze daje Pani sport?

— Dzięki niemu mam cele w życiu. Wybieram zazwyczaj zawody jak najbliżej, ponieważ są to mniejsze koszta. Nie stać mnie na dalekie wyjazdy za granicę. Marzy mi się start na zawodach w Stanach, które organizuje Arnold Schwarzenegger. Zarówno wpisowe, podróż i hotel to drogi interes. Ale marzenia mam!

Poznaję dzięki niemu wspaniałych ludzi, ale także zwiedzam Polskę i sąsiednie kraje. Byłam na zawodach w Niemczech, na Słowacji, na Węgrzech, w Austrii, Czechach, w Ukrainie. Cieszę się, bo każdy wyjazd to dla mnie wycieczka, dzięki której mogę poznawać świat.

Jest Pani otwarta i odważna, ostatnio była Pani również w "Jaka to melodia?"

— Tak naprawdę jestem strasznym tchórzem. Kiedy zaczęłam osiągać pierwsze sukcesy z ciężarami stwierdziłam, że jestem w takim momencie swojego życia, że chwytam byka za rogi i biorę wszystko co mi przyniesie. Każde zaproszenie do telewizji przypłacam ogromnym stresem. Jestem po prostu jaka jestem, nie umiem kombinować, ale jak się okazuje to mi procentuje.

W „Jaka to melodia?" wzięłam udział w odcinku specjalnym, w którym wygrana przeznaczona była na cel charytatywny. Przygotowywałam się wiele dni, słuchałam piosenek, śpiewam, uczyłam się tytułów, nawet tańczyłam. W pracy śmieli się ze mnie, gdy nuciłam coś pod nosem, w domu dzieci śmiały się z mojego angielskiego. Ja też oprócz stresu miałam ubaw po pachy. Muzyka była ze mną od zawsze, na każdym etapie życia słuchałam różnych jej gatunków, jeździłam na koncerty. Szczerze mówiąc, nie spodziewałam się finału. Byłam najstarszą z dziewczyn, a dotarłam do ostatniego etapu. Byłam tym bardzo zaskoczona, ale ogromnie się cieszę, że to zrobiłam. To wydarzenie pokazało też jak wielu ludzi jest przy mnie, jak mi kibicują i wspierają. Kiedy program został wyemitowany, znajomi, rodzina i najbliżsi organizowali w swoich domach "strefę kibica" i wspólnie oglądali mnie w telewizji. Nawet moi współpracownicy i szefostwo zorganizowali taką w przychodni, mimo, że w niedzielę była zamknięta. Dali mi ogromne wsparcie i otuchę.

— Sport to sposób na życie?

— Jestem wdzięczna życiu za to wszystko, co do mnie przyszło, a ja tego nie odepchnęłam, tylko wzięłam i niosę. Dużo ludzi mówi mi, że to co robię, robię z pogodą ducha i to nakręca innych do oglądania mnie i kibicowania. Gdy na zawodach schodzę z podium, rozpiera mnie duma, ale później jestem zwykłą mamą, babcią, siostrą, koleżanką, z każdym zagadam, każdego pocieszę. Uwielbiam zdziwione oczy, gdy w sklepie ktoś chce mi pomóc podnieść zgrzewkę wody, a ja nagle sama podnoszę ją z wysoka bez problemu, albo gdy na siłowni przyglądają się "ile ta starsza pani podnosi". Lubię to, daje mi to radochę. Jestem niska, okrąglutka, gdy staję na mistrzostwach obok wielkich, napakowanych mężczyzn chce mi się śmiać. Ćwiczę trzy razy w tygodniu po kilka godzin na siłowni, nie brakuje mi czasu, nie tracę go po prostu na zbędne dla mnie rzeczy. Jestem za to niepoprawna grzybiarką. Każda wolną chwile spędzam w lesie, gdy był wysyp prawdziwków potrafiłam je zbierać przed pracą i po treningu.

— Co planuje Pani w najbliższym czasie?

— We wtorek 22 października wyjeżdżam do Pabianic na Mistrzostwa Świata federacji WPA. Następnie w ostatnich dniach listopada mam Puchar Świata w Siedlcach. Na ten rok to tyle. Później kolejne zawody rozpoczną się wiosną. Będą to mistrzostwa Polski, Europy, ale także zawody regionalne.

ANNA GŁAZEK

eprasa.pl 2b03dde36a

NATURA UCZY NAS, JAK SIĘ ZATRZYMAĆ

ANNA GUZ DORASTAŁA W OTOCZENIU PRZYRODY, A DZIŚ KAŻDEGO DNIA NA NOWO ODKRYWA W SOBIE PASJĘ DO FOTOGRAFOWANIA. NA CO DZIEŃ PRACUJE JAKO ANIMATORKA KULTURY, A UJĘCIA NATURY SĄ DLA NIEJ ODSKOCZNIĄ OD CODZIENNOŚCI.

Fot. Arek Stankiewicz

Fot. Anna Guz

Fotografia była obecna w moim życiu odkąd pamiętam — wspomina Anna Guz, animatorka i artystka z okolic Jezioran. — Fotografował mój tata, który aparat fotograficzny zabierał ze sobą niemal wszędzie – na spacery do lasu, robił także zdjęcia w czasie ważnych uroczystości rodzinnych. Można powiedzieć więc, że fotografia jest u nas dziedziczna.

Już będąc nastolatką, próbowała swoich sił w fotografii. W 2015 roku postanowiła, że będzie rozwijać się w tym kierunku. Jej prace zostały docenione w 2019 roku, kiedy zdobyła nagrodę w konkursie fotograficznym „Made in foto 2019" organizowanym przez Miejski Ośrodek Kultury w Jezioranach. W 2022 roku wzięła udział w projekcie społecznym Jeziorańskiej Qźni „Tacy my", dokumentując pasje wybranych mieszkańców Jezioran. Rok 2023 przyniósł jej współpracę z Fundacją Kapitana Nemo. Z ramienia Gminnego Ośrodka Kultury w Dywitach była zaangażowana w projekt „Sztuka przeciwko przemocy. Głosy, dźwięki, obrazy", gdzie była współtwórczynią wystawy fotografii ilustrujących „Emocje w cyklu przemocy". To, że na co dzień pracuje w kulturze, ma duży wpływ na jej twórczość. Ma zmysł społeczny i niezwykłą wrażliwość, którą można dostrzec szczególnie w fotografiach przedstawiających przyrodę.

— Miałam w sobie coraz większą ciekawość i zaczęłam poszukiwać nowych technik. Ogromnym odkryciem była dla mnie fotografia analogowa. Nie chcę stać w miejscu, zależy mi na tym, by wciąż się rozwijać — podkreśla. — Od niedawna dysponuję również sprzętem, który umożliwia mi fotografowanie zwierząt. Moim żywiołem są wędrówki po lesie, w trakcie których mogę być tak blisko naturalnego, fascynującego rytmu przyrody. To wymaga poświęceń, cierpliwości, ale kiedy ma się w końcu to wymarzone ujęcie, jest to źródłem ogromnej satysfakcji.

W fotografii najbliższa jest jej natura, choć zajmuje się również reportażami z wydarzeń kulturalnych i koncertów muzycznych.

— Fascynuje mnie światło sceny i dynamika koncertów. Ostatnio odkrywam także tajniki fotografii portretowej. Najbardziej jednak preferuję spontaniczne ujęcia i unikam ustawianych kadrów. Staram się także rozbudzać pasję do fotografowania wśród innych osób i inspirować je do rozwoju — podkreśla. — Odkrywam i przełamuję swoje bariery w fotografii, ciągle ucząc się i eksplorując nowe aspekty tej sztuki. Szczególnie interesuje mnie fotografia fauny i flory w kontekście przyrody, gdzie odnajduję piękno w detalach, które są niewidoczne na pierwszy rzut oka.

Dodaje też:

— O tym, jak ważny jest dla nas kontakt z naturą, zapominamy, zabiegani w codzienności. A trzeba zatrzymać się, by poczuć te wszystkie zapachy, dźwięki — mówi. — To te chwile, które dodają sił. Odskocznia od współczesnego świata. Ćwiczenie uważności w naturze, które pozwala odzyskać równowagę. Czasem śmieję się, że jestem dzieckiem lasu, bo wychowałam się bardzo blisko natury, gdzie las jest na wyciągnięcie ręki. Teraz mieszkam w Jezioranach, ale wychowałam się w Miejskiej Wsi. Wbrew nazwie miejscowość miała niewiele wspólnego z miastem (śmiech).

Na początku października Anna Guz miała swoją wystawę w Fundacji Qźnia w Jezioranach. To była jej pierwsza prezentacja prac, która nie bez powodu nosiła nazwę „Mały wielki Azyl", co nawiązywało do bliskości z naturą. Drugą pasją autorki jest ceramika, w Jezioranach można było zobaczyć więc biżuterię wykonaną z ceramiki.

— To zarówno fascynująca, jak i trudna dziedzina sztuki, bo efekty w ceramice są nieprzewidywalne. Można zakładać pewne rzeczy, ale nie zawsze efekty są zgodne z naszymi zamierzeniami — tłumaczy. — Nawet ułożenie i kolejność elementów w piecu ma znaczenie. To dla mnie nowa artystyczna przygoda, ale niezmiennie mnie ciekawi. Raz na jakiś czas, w przypływie weny, wyciągam z szafy kostkę gliny i zainspirowana kształtami i barwami roślin, tworzę ceramiczne elementy, z których powstają przedmioty codziennego użytku, głównie biżuteria.

Tam, gdzie jest natura i przestrzeń, tam jest mój „Mały Wielki Azyl" — pisała nawiązując do tytuły wystawy. Mówi też, że czasem na naszej drodze muszą stanąć ludzie, którzy będą źródłem inspiracji i motywacji, by można było pokazać innym swoją twórczość. Ona ma to szczęście, że takie osoby towarzyszą jej każdego dnia.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

eprasa.pl 2b03dde36a

Fot. Paweł Tomkiewicz

NIE CYCKAJMY SIĘ Z RAKIEM I BADAJMY SIĘ!

Bieg Kobiet „Nie cyckam się z rakiem" to przede wszystkim manifestacją siły, determinacji i solidarności. Każdy uczestnik biorąc udział w biegu, przyczynił się do szerzenia świadomości o potrzebie regularnych badań i walki z rakiem.

Październik już od 1985 roku uznawany jest na całym świecie za Miesiąc Świadomości Raka Piersi. Rak piersi jest najczęściej występującym nowotworem złośliwym u kobiet. Stanowi około 23% wszystkich przypadków nowotworów i odpowiada za około 14% zgonów. Październik to szczególny czas, w którym organizowane są liczne kampanie mające na celu zwrócenie uwagi na znaczenie regularnych badań i wczesnego wykrywania raka, co znacznie zwiększa szanse na skuteczne leczenie. Różowa wstążka, symbol walki z rakiem piersi, staje się powszechnym znakiem solidarności z chorymi oraz przypomnieniem, jak ważna jest dbałość o zdrowie. Profilaktyka, w tym samobadanie oraz regularne mammografie, to kluczowe działania ratujące życie.

— Rak nie pyta, czy może. Wchodzi po cichu, jak nieproszony gość i to od NAS przede wszystkim zależy, czy zauważymy jego obecność! — mówi Zuzanna Obrycka, prezes ełckiego Stowarzyszenia „Amazonki".

Amazonki z Ełku, czyli stowarzyszenie kobiet zmagających się z chorobami nowotworowymi, obchodziło w tym roku swoje 25-lecie. Na czele tej organizacji stoi Zuzanna Obrycka, której determinacja i zaangażowanie w pomoc innym kobietom stanowi inspirację dla wielu.

W niedzielę, w Ełku odbył się wyjątkowy Bieg Kobiet pod hasłem „Nie cyckam się z rakiem". Wydarzenie, które zorganizowano z inicjatywy ełckich Amazonek, Urzędu Miasta Ełku, przyciągnęło imponującą liczbę blisko 400 uczestników. I to nie tylko kobiet. Były mamy z córkami, babcie z wnuczkami, faceci ze swoimi ukochanymi kobietami. Jak przyznaje Emilia Górska, współorganizatorka biegu, frekwencja znacznie przekroczyła oczekiwania organizatorów, co jest dowodem na coraz większą świadomość na temat profilaktyki raka, zarówno u kobiet, jak i mężczyzn.

— To ogromne wsparcie i sygnał, że nasza misja jest ważna, a społeczeństwo zaczyna coraz bardziej rozumieć, jak istotna jest profilaktyka — zaznaczyła prezeska ełckich Amazonek.

Jak dodaje, choć coraz więcej osób mówi o raku, wciąż zbyt mało ludzi się bada.

— Często wstydzimy się mówić o chorobie, a czas działa tu na niekorzyść. Dlatego tak ważne jest, aby o tym mówić i zachęcać do badań — dodaje.

Wydarzenie nie ograniczało się jedynie do biegu – uczestnicy mogli także spacerować, a nie brakowało również pań z kijkami nordic walking, które pokonywały trasę w swoim tempie. Mimo chłodnej pogody, na niebie świeciło słońce, co dodatkowo podniosło atmosferę wydarzenia. Najważniejsza była sama idea. Wśród uczestniczek biegu królował kolor różowy. Panowie z kolei wystartowali w błękitnych koszulkach i bluzach.

— To symboliczny bieg po zdrowie o świadomość jako wyraz łączenia się z kobietami, które chorują na raka piersi — mówi Zuzanna Obrycka z ełckich „Amazonek". — W październiku robimy różne akcje, które uświadamiają kobiety, że trzeba o swoje zdrowie dbać. I to nie tylko przez ten jeden miesiąc październik, ale przez cały czas. Kobiety od 20 roku życia powinny zadbać o swoje ciało, o swoje zdrowie. Zachęcamy, żeby robiły mammografię, żeby robiły USG, a my różnymi działaniami wspomagamy kobiety. Organizujemy różnego rodzaju prelekcje w szkołach, spotkania z psychologami, i tłumaczymy, mówimy najczęściej o samobadaniu piersi, które jest bardzo, bardzo ważne.

Mówiono także o potrzebie regularnych badań u mężczyzn, ponieważ rak dotyka również ich. Dlatego na trasie biegu można było zobaczyć zarówno kobiety, jak i mężczyzn, którzy wsparli ideę profilaktyki nowotworowej, dając dobry przykład innym. Wśród uczestników biegu był Prezydent Ełku Tomasz Andrukiewicz.

Atmosfera biegu była wyjątkowa – pełna radości, energii i solidarności. Wszyscy uczestnicy podkreślali, że nie tylko walczą o swoje zdrowie, ale także chcą wesprzeć bliskich i pokazać, że rak to nie wyrok, a szybka diagnostyka i leczenie mogą uratować życie.

— Każda choroba jest trudnym przeciwnikiem. W przypadku nowotworu ta walka często jest nierówna między innymi dlatego, że jest zbyt późno wykrywana. Sama jestem przekonana, że nie możemy odkładać profilaktyki na później, bo w momencie, gdy zdecydujemy się podjąć kroki, może być już za późno. Choroba nie daje nam drugiej szansy, dlatego tak ważne są regularne badania. Ten bieg to doskonała okazja, żeby przypomnieć sobie o potrzebie dbania o zdrowie, a także podkreślić, że w tej walce nie jesteśmy sami — mówi jedna z uczestniczek biegu.

— Niestety wiem, co to choroba nowotworowa, bo chorowali na nią moi bliscy. Chociaż nie był to rak piersi, to jednak w każdym przypadku zawiodła profilaktyka. Odkładanie badań, brak świadomości, że czas działa na naszą niekorzyść – to wszystko prowadzi do tragicznych skutków. Dlatego dziś jestem tutaj, by okazać swoją solidarność ze wszystkimi, którzy walczą z rakiem, a także aby przypomnieć, jak ogromnie ważne są regularne badania. Im więcej osób bierze udział w takich akcjach, tym głośniej mówimy o profilaktyce, a to daje nam nadzieję, że kolejne osoby unikną tego, co przeszli moi bliscy — mówi pani Ania.

Po biegu, na uczestników wydarzenia czekały bezpłatne konsultacje zdrowotne, a także poczęstunek - ognisko z kiełbaskami i pyszne burgery przygotowane przez Łukasza Dowolnię z Say Cheese, które były prawdziwym ukoronowaniem wysiłku uczestników.

Wszyscy uczestnicy biegu, jak i jego organizatorzy, wolontariusze i sponsorzy wrócili do domu nie tylko w dobrych humorach, ale przede wszystkim z poczuciem, że wspólnie zrobili coś naprawdę ważnego – dla siebie, dla bliskich, dla całej społeczności.

Paweł Tomkiewicz

eprasa.pl 2b03dde36a

BABY, ACH TE BABY...!

Fakt: pierwszy raz usłyszałam piosenkę o tym wdzięcznym tytule we wczesnej młodości i było to brawurowe wykonanie Andrzeja Zauchy (nieodżałowanego) oraz Ryszarda Rynkowskiego na festiwalu opolskim. Na żywo. **Fakt:** dopiero później dowiedziałam się, że to przedwojenna piosenka, którą oryginalnie wykonał Eugeniusz Bodo.

Konkretnie był rok 1933, piosenka zaprezentowana została w filmie „Zabawka". Muzykę skomponował Roman Palester, a autorem słów jest Jerzy Nel. Właśnie, słowa... Na pierwszy, a nawet drugi rzut oka i ucha — odrażające! Zwłaszcza tytuł z daleka zalatuje seksizmem najgorszego gatunku — jako kobieta uważam bowiem, że na określenie „baba" zasługuje wyłącznie wyrośnięty, rumiany i pachnący cytrynową polewą wypiek o charakterystycznym kształcie. Jako Warmianka już przy Babie Pruskiej mam spore wątpliwości — co dopiero w ten sposób jawnie, publicznie i bez zażenowania wypowiadać się na temat kobiety...! Ale rzeczywiście — Andrzeja Zauchę od zarania żywota uwielbiałam, uważałam i do dziś uważam za jednego z najwybitniejszych polskich wokalistów, jego śmierć była dla mnie absolutnym ciosem, co nie zmienia faktu, że do autorów słów pan Andrzej generalnie szczęścia nie miał i takie „Bądź moim natchnieniem" — to jest seksizm w postaci najczystszej!

Wykonanie jednak „Bab", którego dopuścili się w 1990 roku Zaucha i Rynkowski było jednak brawurowe i nie dało się koło tego przejść z wyniosłym fochem na twarzy. Sama różnica wzrostu między panami foch w jednej chwili zmieniała w rozanielony uśmiech, a do tego kunszt muzyczny i coś bardzo nieuchwytnego, co nazywam kulturą muzyczną.

No, dobrze. Uległam, ale z wrodzonym drygiem do sarkazmu i żartobliwych złośliwostek postanowiłam sam tekst „Bab" rozebrać (sic!) na czynniki pierwsze...

PIĘKNIEJSZE OD TYCH WSI

No, szczerze powiem — bardzo wyszukany komplement. Oraz porównanie. Homeryckie takie... Tu zasadniczo przychodzą mi do głowy całe dwie myśli: pierwsza mianowicie jest taka, że na moje oko 90 procent tematyki w poezji i tekstach piosenek, w tym także piosenek z rodzaju szeroko pojętej muzyki rozrywkowej — stanowią kobiety. On ją kocha, a ona jego nie. Ona jego kocha, a on albo udaje, że nic z tych rzeczy, albo rzeczywiście nic nie czuje, nie łaknie, nie wzdycha. Ona jemu złamała serce, on jej, wszyscy mają generalnie połamane serca i nie tylko. Życie chłopu dokopało, a babka dokopała mu jeszcze mocniej od życia. Dawno już temu Bryan Adams wyznał, że gdyby nie miłość i wszelkie jej zawirowania — on sam miałby ogromny problem z pisaniem swoich piosenek... I skutek jest taki, że gdy tylko Bryan Adams zaczyna śpiewać dowolny utwór z własnego repertuaru tysiąca piosenek — moja Mama, głosem zdradzającym najwyższe zniecierpliwienie, pyta gdzieś w przestrzeń: „On skończy czy on nie skończy?..."

Druga myśl jest natomiast wredna i wrednie natrętna: może i te baby od wsi piękniejsze, ale panom zamiast przyrównań polecam raczej słowa Ireneusza Dudka, który już dawno wiedział, że nie ma brzydkich kobiet — tylko wina czasem brak...

A potem możecie oczywiście oskarżać nas o rozpijanie i trwały alkoholizm. W innym wymiarze i przy innym urządzeniu świata byliby panowie rozsądni, zdrowo się odżywiali i nie żyli niebezpiecznie. Ale tak jak jest — to jest wszystko nasza wina!

CZŁEK BY JE ŁYŻKAMI JADŁ

Generalnie nigdy nie poznałam smaków Polski przedwojennej, ale co się o nich nasłuchałam...! Tym razem wszystkiemu winna jest oczywiście moja Kochana Babcia Janeczka, która w kuchni, przy zdawałoby się prozaicznych garach — była absolutnym wirtuozem! A nawet wirtuozką...! To dzięki Niej, a potem Mamie, która zacięcie do kuchennej wirtuozerii odziedziczyła po Janeczce w całości — już bardzo dawno temu zrozumiałam, dlaczego porządni ludzie w kilku porządnych krajach gotowanie nazywają sztuką kulinarną.

Zatem — tak. Fakt, że jest mężczyzna, który kobiety gotów jeść łyżkami, a nawet chochlami — uznaję za wyszukany, ale rzetelny komplement. Zwłaszcza w kontekście faktu, że utwór powstał właśnie w dwudziestoleciu międzywojennym, które mój pradziadek Jerzy w czasach swej starości, która przypadła w latach 70-tych ubiegłego wieku, zwykł był wspominać z dużym rozrzewnieniem i bólem serca...

Fot. Freepik

Fot. Wikipedia

To jest baba pruska, ta konkretnie pochodzi z Barcian

TĘGI CHŁOP...

...co swą ręką łamie sztaby, względem baby jest tak jak to dziecko — całkiem słaby!

Tu właściwie też pełna zgoda. I tyle. Sęk bowiem w tym, że chłop uwielbia tężyznę fizyczną — choć tylko w wydaniu męskim. I jak już taką tężyznę posiada obiektywnie lub gdy choćby mu się tak wydaje — wtedy dla świata zaczynają się wszelkie nieszczęścia. Nie bez przyczyny powszechnie uważa się, że gdyby większość światowych przywódców, zwłaszcza mocarstw, stanowiły kobiety — może i wiele państw byłoby poobrażanych na siebie wzajemnie zawsze i na amen. Ale byłaby z tego jedna korzyść: wojen byłoby jak na lekarstwo, a najpewniej wcale. Kobitki nie szłyby bowiem w kierunku tężyzny fizycznej, jeśli już — to wyłącznie w celu zachowania po długie lata nienagannie zgrabnej sylwetki... Inwestowałyby raczej w szkoły i szpitale, w dobre drogi i innowacyjne rozwiązania dla przemysłu. I na pewno dużymi względami cieszyłby się przemysł kosmetyczny, a na daleko posunięte rządowe wsparcie mogliby liczyć przede wszystkim producenci obuwia i torebek. Tak... Być kaletnikiem w świecie rządzonym przez kobiety — to byłby i pomysł na życie intratny, i prawdziwa duma dla całej rodziny...!

CZYM BY BEZ NICH BYŁ TEN ŚWIAT?

To znaczy — bez tych bab oczywiście. I akurat odpowiedź na to pytanie pozostawiam mężczyznom. Przy czym zalecam im również, by raz na jakiś czas oddali się chwili zadumy i wyobrazili sobie świat bez kobiet. Mam dla panów nawet pytania pomocnicze: na kogo zrzucalibyście winę za wszelkie wasze braki, ułomności, wady, nałogi i przewinienia? Komu wytykalibyście nieumiejętną jazdę za kierownicą? Komu wymyślalibyście od najgorszych, gdy my, kobiety raz na jakiś czas zbierzemy się na odwagę i upomnimy o własne prawa, wytykając przy tym, że także my do gatunku homo sapiens należymy? A kogo palilibyście na stosie za posiadaną wiedzę, którą — bywało — niektórzy przedstawiciele męskiego świata nazywali czarami? Z kim spieralibyście się dzień w dzień o kozią wełnę? Kogo obśmiewalibyście za strojenie, które zamiast pięciu minut trwa zazwyczaj nieco dłużej — z kogo byście żartowali, bo przecież wiadomo że bez „bab" w łeb wzięłyby wszystkie kawały o blondynkach oraz o tej, która przychodzi do lekarza...

Pomijam już fakt, że taki wspomniany już Bryan Adams zdecydowanie musiałby się przerzucić na kaletnictwo, obuwnictwo lub mechanikę — bo jako piosenkarz piszący głównie o miłości szybko by poszedł z torbami... Czyli jednak kaletnictwo.

Choć faktem jest też, że statystyki w dziale zbrodnie z namiętności — zdechłyby kompletnie...

Ach te baby! Co tu łgać, co tu kryć, spróbuj bez baby żyć. Gdy ci uda się taka sztuka, toś jest chwat! Jak zatem napisał Jerzy Nel — a pisał być może na podstawie doświadczeń własnych — jedno tylko rozwieje troski twe: baba. Albo nawet baby. I niech już będzie, że bez cudzysłowu!

Summa summarum — czy to w wykonaniu Eugeniusza Bodo, czy duetu Zaucha-Rynkowski — „Kochane baby, ach te baby!" serdecznie polecam. Bo nawet jeśli określenie „baby" do kobiet zgrzyta mi na całe gardło, to jednak wiele łagodzi przymiotnik „kochane". I tego musimy się, kochane, trzymać!

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

eprasa.pl 2b03dde36a

RYŚ WPADŁ W FOTOPUŁAPKĘ

Kosztują sporo, ale dzięki nim zwierzyna może swobodnie i bezpiecznie przechodzić przez drogi. Dowodem na to są zdjęcia z fotopułapek zamontowanych na przejściach dla zwierząt.

Fotopułapka umieszczona na górnym przejściu dla zwierząt nad drogą ekspresową S61 pomiędzy węzłami Kalinowo i Raczki zarejestrowała rysia. Wykonane przez nią zdjęcia, podobnie jak przez inne tego typu urządzenia, potwierdzają skuteczność rozwiązań, które w trosce o ochronę środowiska stosuje się przy budowie dróg.

Przejście nad dwupasmówką przypomina leśne środowisko. Z obu stron otoczone jest drewnianymi osłonami. Są krzewy, trawa. To ma sprawiać wrażenie spokojnego, naturalnego miejsca. Chodzi to, żeby dzikie zwierzęta nie bały się tam wejść i tym samym przedostać się na drugą stronę ruchliwej drogi.

— Zdjęcia rysia wykazały, jak ważne i potrzebne są przejścia dla dzikich zwierząt oraz ich właściwa lokalizacja — podkreśla Katarzyna Kozłowska, rzecznik olsztyńskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. — Ujęcia zwierzęcia są jednymi z wielu wykonanych przez fotopułapki ustawione na tym odcinku S61 w ramach monitoringu powykonawczego, który rozpoczął się jesienią ubiegłego roku.

Jak dodaje, badania przyrodnicze będą prowadzone przez 5 lat, a ich celem będzie weryfikacja faktycznego oddziaływania inwestycji po jej powstaniu. Oceniona zostanie również funkcjonalność i skuteczność minimalizujących szkody w środowisku naturalnym działań zastosowanych przy realizacji inwestycji. Gatunkami wymagającymi szczególnej uwagi podczas monitoringu są ssaki (w tym nietoperze), płazy oraz ptaki.

Fot. GDDKiA

Przejście dla zwierząt nad drogą ekspresową S61
Ryś na przejściu nad drogą S61

Ryś uwieczniony na zdjęciach z fotopułapki wydaje się kierować w stronę Puszczy Augustowskiej, która znajduje się w odległości ok. 15 km na wschód od górnego przejścia dla zwierząt. Najnowsze dane z 2021 r. wskazują, że Puszczę Augustowską zamieszkuje obecnie ok. 15 osobników tego gatunku, stąd możliwe też jest to, że sfotografowany okaz wracał na swoje stałe terytorium.

Najważniejsze jest to, że wykonane dużym nakładem sił i środków finansowych górne przejście dla zwierząt spełnia swoją funkcję. Stanowi ono stały korytarz migracyjny dla innych większych i mniejszych zwierząt, w tym saren, jeleni, ale i łosi. Dzięki temu duże zwierzęta nie wchodzą na jezdnię, co zdecydowanie poprawia bezpieczeństwo na drodze, minimalizując ryzyko zderzenia pojazdów z dzikimi zwierzętami.

AM

SOŁTYS CHCE, BY SĄD ZWRÓCIŁ MU PSA

Do przyszłego wtorku Sąd Rejonowy w Olsztynie odroczył wydanie wyroku w sprawie złego traktowania psa przez sołtysa wsi pod Olsztynem. Mężczyzna uważa, że inspektorzy OTOZ Animals chcieli mu swoim działaniem uniemożliwić start w wyborach na radnego. Chce zwrotu psa.

Sołtysowi kilka miesięcy temu inspektorzy OTOZ Animals odebrali 16-letniego psa, który był uwiązany na łańcuchu. O tym, że zwierzę jest wychudzone i zaniedbane, animalsów powiadomili świadkowie. Zgłoszenie okazało się prawdziwe. Pies miał skołtunioną sierść, pchły i wynikające z ich obecności rany. A przede wszystkim był wychudzony. Trafił do tymczasowych opiekunów, gdzie przez kilka miesięcy był leczony. Dziś wygląda zdecydowanie lepiej.

Za złe traktowanie czworonoga sołtys trafił na ławę oskarżonych olsztyńskiego Sądu Rejonowego. W poniedziałek wysłuchano mów końcowych. Oskarżyciele chcą, by sołtysa ukarano nakazem wpłacenia 5 tys. zł na rzecz organizacji prozwierzęcych i by pies nie wrócił do swojego właściciela.

Sołtys powiedział, że czuje się niewinny i chce, by pies wrócił „do gospodarstwa, w którym był od szczeniaka".

— Nigdy u mnie nie głodował, na łańcuch go wiązałem tylko wtedy, jak szedłem robić obrządek, żeby mi się pod nogami nie plątał — tłumaczył się właściciel czworonoga. Jego zdaniem inspektorzy OTOZ Animals „celowo pojawili się w jego gospodarstwie o takim czasie i zrobili takie zdjęcia, by nie mógł on wystartować w nadchodzących wyborach".

Sołtys argumentował, że poprzedni pies żył w jego gospodarstwie 19 lat, a obecny 15 lat. — Toż by tyle nie żyły, jakbym ich źle traktował — przekonywał.

Prawdopodobnie wyrok poznamy za tydzień. **(PAP)**

KONIEC Z GRABIENIEM LIŚCI W PARKACH?

Urząd Miasta Kętrzyn we współpracy ze Społeczną Radą Przyrody przy Burmistrzu podjął decyzję o ograniczeniu grabienia liści w wybranych parkach i na skwerach na terenie miasta.

Jak tłumaczyły władze Kętrzyna, działanie ma na celu ochronę gleby przed wysychaniem oraz jej wzbogacenie w naturalne składniki odżywcze i mikroorganizmy.

„Dodatkowo liście stanowią ważne miejsce schronienia dla owadów, ptaków i małych ssaków. Dzięki temu wspieramy naturalne procesy zachodzące w środowisku, co przyczynia się do poprawy stanu przyrody w naszym najbliższym otoczeniu" — poinformował kętrzyński magistrat.

Miejsca, w których ograniczone zostało grabienie liści, to ogród ekologiczny i ogród zapachów, parki przy ul. Parkowej i Pocztowej (okolice zamku i poczty), skwer przy skrzyżowaniu ul. Mazowieckiej z ul. Bałtycką, skarpa przy ul. Kajki i cmentarz przy ul. Kasztanowej.

„To, że ograniczamy grabienie liści, nie oznacza, że pozostawiamy te tereny bez nadzoru; będziemy na bieżąco monitorować czystość i porządek oraz usuwać liście tam, gdzie mogłyby stanowić niedogodności dla pieszych czy kierowców, aby zapewnić bezpieczeństwo i zachować estetykę przestrzeni publicznej" — podkreśliły władze Kętrzyna.

Władze Kętrzyna ograniczają grabienie liści w parkach

— O! Bardzo się cieszę — tak skomentował działania władz Kętrzyna prof. Stanisław Czachorowski z Wydziału Biologii i Biotechnologii na UWM. — Mówienie o tym przez kilka lat w końcu zaczyna przynosić efekty — dodał.

Zdaniem olsztyńskiego naukowca takie rozwiązanie niesie ze sobą same korzyści. — Przede wszystkim chodzi o czynnik ekonomiczny. Na pewno na niegrabieniu zaoszczędzi się pieniądze. Kolejna sprawa to korzyści dla przyrody, Pokrywa z liści to pokarm i schronienie dla zwierząt. Nie bez znaczenia jest czynnik estetyczny. Leżące liście na pewno są dla wielu miłe dla oka. Jesień wtedy wygląda pięknie. Trzeba jeszcze przekonać do tego tych, co lubią, by parki były posprzątane — podsumował naukowiec.

Na taki krok zdecydowały się także m.in władze Białegostoku.

Co na to Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie? — Aktualnie zaplanowane jest grabienie liście na cmentarzach, tak aby zdążyć przed 1 listopada, na Wszystkich Świętych. Jeśli chodzi o pozostałe miejskie tereny, to wychodząc naprzeciw oczekiwaniom wielu mieszkańców, a także przychylając się do opinii środowisk ekologicznych, grabienie zostanie przeprowadzone w ograniczonym zakresie i tylko w miejscach, gdzie jest to niezbędne — wyjaśnił Michał Koronowski, rzecznik ZDZiT Olsztyn. I dodał: — Takie rozwiązanie m.in. ułatwi przetrwanie zimy wielu organizmom, a także pozwoli zachować wilgoć na dłużej w glebie.

Grabienie liści niszczy ich naturalne środowisko, w konsekwencji osłabiając strukturę gleby. Co więcej, liście tworzą naturalną ściółkę. W ten sposób pomagają niwelować efekty wahań temperatury i chronią korzenie roślin przed mrozem.

GS

eprasa.pl 2b03dde36a

ZAMIAST WIDMA BĘDZIE HOTEL

KONIEC Z BIUROWCEM WIDMO STOJĄCYM PRZY SKRZYŻOWANIU ULIC PARTYZANTÓW I SKŁODOWSKIEJ-CURIE. OLSZTYŃSKIE FIRMY MIAŁY TAM WYNAJMOWAĆ BIURA. ZAMIAST TEGO PO PUSTYCH POMIESZCZENIACH HULAŁ WIATR. TERAZ BUDYNEK ZYSKA NOWE ŻYCIE. POWSTANIE W NIM CZTEROGWIAZDKOWY HOTEL. RUSZYŁY JUŻ PIERWSZE PRACE.

W Olsztynie, w ścisłym centrum miasta, przy zbiegu ulic 1 Maja i Partyzantów, na terenie, którego część niegdyś zajmowało kino Kopernik, jakiś czas temu powstało mini-osiedle mieszkaniowe z przestrzenią biurową. W ramach projektu inwestor zrealizował inwestycję Kopernik Park z mieszkaniami, apartamentami i lokalami handlowymi. Budynki mieszkalne zostały oddane do użytku już dawno temu.

Niewykorzystany pozostał tylko budynek, przylegający do tyłów biblioteki, w którym znaleźć się miały biura i lokale handlowo-usługowe.

Jest wysoki na 5 pięter i ma łączną powierzchnię 2,6 tys. m*. Jeszcze w 2013 roku inwestor zapowiadał, że swoje miejsce znajdą w nim firmy świadczące usługi finansowe, prawne czy medyczne. Jednak mimo upływu lat wciąż stał pusty, bo po ogłoszeniu upadłości właściciela w 2019 roku centrum biznesu nigdy nie zostało ukończone.

Jak się okazuje, w końcu to się zmieni. Polska sieć Focus Hotels SA ogłosiła właśnie zawarcie umowy dzierżawy na swój pierwszy hotel w Olsztynie. Focus powstanie w ramach przebudowy wspomnianego biurowca.

Obecnie trwa przygotowanie terenu pod remont. W budynku pojawili się robotnicy, którzy zajmują się m.in. czyszczeniem wnętrza. Otwarcie czterogwiazdkowego hotelu planowane jest na czwarty kwartał 2025 r. Znajdzie się tam 79 pokoi i apartamentów.

— Olsztyn od dawna był w kręgu naszego zainteresowania i cieszymy się bardzo z okazji zawarcia tej umowy, dzięki której na mapie Polski pojawi się kolejna flaga z logo Focus Hotels. Jest to również już nasza trzecia konwersja po Bydgoszczy i Wrocławiu budynku biurowego na funkcję hotelową. Staje się to naszą specjalizacją. W najbliższym czasie spodziewamy się kolejnych projektów tego typu w największych polskich miastach — mówi Łukasz Płoszyński, wiceprezes Zarządu Focus Hotels SA.

Hotele sieci Focus działają obecnie w Warszawie, Łodzi, Poznaniu, Gdańsku, Sopocie, Szczecinie, Bydgoszczy, Lublinie, Elblągu, Chorzowie i Inowrocławiu. Do końca roku otwarty zostanie też pierwszy hotel tej sieci we Wrocławiu.

Przypomnijmy, że po drugiej stronie ulicy trwa inna, dużo bardziej zaawansowana inwestycja. W pobliżu wiaduktu łączącego Śródmieście z Zatorzem powstaje nowoczesny apartamentowiec o nazwie Macadamia. Ten pięciopiętrowy budynek wyróżni się na tle innych nieruchomości w mieście swoim niekonwencjonalnym kształtem oraz elewacją z elementami szkła i drewna. Jego projektantem jest architekt Damian Cyryl Kotwicki, rodowity olsztynianin, który inspirował się lokalną architekturą, wplatając w nowoczesny design tradycyjne elementy, takie jak cegła i drewno, charakterystyczne dla warmińskiego budownictwa.

Kotwicki podkreśla, że apartamentowiec mimo nowoczesnej bryły wpisuje się w lokalne dziedzictwo architektoniczne dzięki zastosowaniu ceglanych elewacji w dwóch odcieniach, nawiązujących do historycznych budynków regionu.

RED.

ORNETA GOSPODARZEM WIELKIEJ IMPREZY

Fot. NAVIGA Orneta 2027

Orneta została wybrana na gospodarza prestiżowego wydarzenia. Mowa o Mistrzostwach Świata Modeli Statków i Okrętów NAVIGA — Sekcja C, które odbędą się w 2027 roku. To ogromne wyróżnienie nie tylko dla lokalnej społeczności, ale i dla całego regionu, który stanie się centrum międzynarodowego świata modelarstwa.

Decyzja o przyznaniu Ornecie organizacji mistrzostw została ogłoszona po spotkaniu burmistrzyni Ornety Katarzyny Lasockiej z Maciejem Poznańskim, liderem sekcji C NAVIGA.

„Jesteśmy pewni, że mistrzostwa świata modeli okrętowych klasy C odbędą się w Ornecie w Polsce. Oczywiście do rozpoczęcia mistrzostw jest dużo czasu, ale mamy nadzieję, że dzięki naszej platformie pokażemy jak piękna jest Orneta, i zachęcimy do zwiedzania jej z waszymi modelami. Modelarze klasy NS znają już Ornetę. Siedem lat temu organizowaliśmy WC w sekcji NS. Teraz czas na sekcję C" — czytamy na platformie organizatorów.

Organizacja mistrzostw świata NAVIGA w Ornecie przyniesie wiele korzyści nie tylko miastu, ale także całemu regionowi. Wydarzenie to przyciągnie setki uczestników i widzów z różnych zakątków świata, dając Ornecie możliwość zaprezentowania swojego piękna, historii i turystycznych atrakcji. To doskonała okazja do promocji zarówno miasta, jak i Warmii, która zyska na międzynarodowej rozpoznawalności.

Zawody modelarskie NAVIGA, szczególnie w kategorii C, są uznawane za jedne z najważniejszych w tej dziedzinie. Uczestnicy rywalizują, prezentując modele statków i okrętów z niezwykłą dbałością o detale, często nawiązując do historycznych jednostek morskich. Wysoka precyzja, techniczne umiejętności i pasja uczestników sprawiają, że zawody te są widowiskiem o wyjątkowym charakterze, które przyciąga zarówno profesjonalistów, jak i amatorów.

Orneta dzięki organizacji mistrzostw świata na stałe zagości na mapie światowego modelarstwa. W ciągu kilku dni miasto stanie się centrum modelarskiego świata, a mieszkańcy będą mieli okazję zobaczyć na własne oczy prace najlepszych modelarzy z całego globu. Warto podkreślić, że to nie tylko wydarzenie dla pasjonatów modelarstwa, ale także dla całej lokalnej społeczności, która może liczyć na szereg imprez towarzyszących, warsztatów i pokazów.

Wszystkie bieżące informacje na temat mistrzostw oraz przygotowań do tego niezwykłego wydarzenia można znaleźć na oficjalnej stronie mistrzostw na Facebooku, pod tagiem World Championships of Ship Models class C Naviga Orneta 2027. Organizatorzy zachęcają do śledzenia profilu, aby na bieżąco czytać najważniejsze ogłoszenia, harmonogramy oraz ciekawostki związane z mistrzostwami.

Sekcja C zgodnie z nomenklaturą NAVIGA jest jedną z najstarszych dziedzin modelarstwa okrętowego obejmującego budowę modeli wystawowych ocenianych w różnych klasach w zależności od typu. Modele te są kwintesencją modelarstwa i to właśnie w tej klasie powstają najwyższej jakości kopie statków i okrętów. Przez wielu modelarzy uważana za koronną i najtrudniejszą klasę modeli.

(MODELARZ.ORG.P)

OPR. SK

eprasa.pl 2b03dde36a

KAŻDEGO DNIA POMAGAJĄ. TYM RAZEM TO ONI OTRZYMAJĄ POMOC Z OLSZTYNA

WOLONTARIUSZE Z PARAFII GRECKOKATOLICKIEJ W OLSZTYNIE PO RAZ 25. RUSZĄ Z POMOCĄ DO UKRAINY. TYM RAZEM WESPRĄ STRAŻAKÓW, DOSTARCZAJĄC IM SPRZĘT. TERAZ ORGANIZUJĄ ZBIÓRKĘ GAŚNIC, MASEK I OPATRUNKÓW. PLANUJĄ TAKŻE POMOC DLA SIEROCIŃCA. KAŻDY MOŻE ICH WESPRZEĆ.

Ukraińscy ratownicy muszą radzić sobie z coraz bardziej niebezpiecznymi sytuacjami. W związku z używaniem przez agresora materiałów uszkadzających drogi oddechowe odpowiednie maski i środki ochronne są kluczowe — wyjaśnia Stefan Melnyk, strażak ochotnik zaangażowany w organizację pomocy.

Wolontariusze organizują zbiórkę, przy okazji której apelują o dostarczenie gaśnic o pojemności minimum 6 kg, opatrunków medycznych oraz masek.

— Zbiórkę organizujemy wraz z parafią greckokatolicką w Olsztynie. Wiem, że zostało niewiele czasu, ale mamy jeszcze trochę miejsca i przy waszym wsparciu możemy zapełnić wolną przestrzeń w busie. Każda dodatkowa pomoc może zrobić ogromną różnicę — apeluje Stefan Melnyk.

Wolontariusze planują również odwiedzić sierociniec, do którego po raz kolejny zawiozą żywność i słodycze dla dzieci. Dodatkowo wraz z o. Piotrem Chmieleckim zbierają fundusze na zakup dużego agregatu prądotwórczego dla szpitala, który będzie zapewniał zasilanie podczas operacji w przypadku zaniku prądu – co w obecnej sytuacji jest kluczowe dla ratowania życia.

Wolontariusze zbierają także żywność instant, konserwy, środki higieny osobistej, środki przeciwbólowe oraz opatrunki. Proszą o wsparcie finansowe i darowizny na konto parafii greckokatolickiej. Każdy, nawet najmniejszy gest ma ogromne znaczenie i może przyczynić się do wsparcia tych, którzy codziennie walczą o życie innych.

Warto przypomnieć, że nie jest to pierwszy raz, kiedy wolontariusze z tej parafii niosą pomoc. Niedawno strażak Stefan Melnyk dostarczył najpotrzebniejsze dary do miejscowości dotkniętych powodzią na południu naszego kraju. Była to reakcja na dramatyczne wydarzenia, które wstrząsnęły całą Polską. Pomoc trafiła do miejscowości Łosiów, gdzie w lokalnej szkole przebywało jeszcze około 100 ewakuowanych osób. Wolontariusze dostarczyli tam żywność, która od razu została rozdysponowana. Następnie transport ruszył do Lewina Brzeskiego, miejscowości, która była zalana niemal w 90 procentach. Tam dostarczono środki chemiczne i karmę dla zwierząt.

Zbiórka darów trwa w cerkwi greckokatolickiej przy ul. Lubelskiej 12 w Olsztynie. Każdy, kto chce wesprzeć akcję, może przekazać potrzebne artykuły lub darowiznę na zakup najpotrzebniejszych sprzętów.

Konto do wpłat: PKO PL 95 1020 3541 0000 5002 0361 9772 (ważny dopisek „Agregat prądotwórczy dla szpitala").

AG

SM JAROTY MA PROJEKT NOWEGO BLOKU

SPRAWA DOTYCZY DZIAŁKI PRZY UL. BOENIGKA W OLSZTYNIE. NALEŻY ONA DO SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „JAROTY".

Kiedyś był to jeden z najważniejszych dla mieszkańców budynków stojących na terenie olsztyńskich Jarot. Dzisiaj blaszany pawilon przy ul. Boenigka najlepsze lata ma już za sobą. Kiedyś był tam sklep. Swoją świetność przeżywał w latach 90. XX wieku. Był jednym z nielicznych supermarketów na terenie osiedla. Niestety, co rusz zmieniali się najemcy, aż w końcu obiekt nie wytrzymał konkurencji z coraz prężniejszymi hipermarketami. — To było miejsce, które kiedyś tętniło życie, a nam dawało komfortowe warunki zakupów — mówi pan Leszek, mieszkaniec jednego z bloków przy ul. Boenigka.

Niszczejący blaszak upodobali sobie kibice, którzy umieścili na nim ogromne napisy. Uporządkować to miejsce postanowiła Spółdzielnia Mieszkaniowa „Jaroty", do której należy teren. Pierwsze starania podjęto ponad trzy lata temu. W tej sprawie SM Jaroty złożyła w ratuszu wniosek o zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, umożliwiającą realizację tych zamierzeń. W lipcu spółdzielnia ogłosiła przetarg na rozbiórkę pawilonu oraz budowę budynku mieszkalnego przy ul. Boenigka 7.

Zgodnie z zapisami „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Boenigka w Olsztynie", sporządzonego przez ratuszowych urzędników, w miejscu tego pawilonu został zaprojektowany budynek mieszkalny wielorodzinny. Władze SM Jaroty właśnie przedstawiły szczegóły swojego przedsięwzięcia. Znajdzie się w nim ponad 100 mieszkań (powierzchnia największych ma wynieść około 60 m kw.) — wszystkie z balkonami lub tarasami. Obiekt będzie składał się z siedmiu kondygnacji. W podziemiach znajdzie się parking na ponad 50 stanowisk. Ponad 80 kolejnych miejsc dla samochodów urządzonych zostanie w sąsiedztwie planowanego budynku.

fot. SM Jaroty

Tak ma wyglądać nowy blok

— To budynek energooszczędny, wyposażony w instalację fotowoltaiczną, przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych — informują władze SM Jaroty.

Termin zakończenia inwestycji to 30 września 2026 roku. SM Jaroty, podobnie jak inne spółdzielnie, dosyć rzadko inwestuje w budowę nowych bloków. Ostatnia taka większa realizacja w przypadku Jarot miała miejsce na początku 2023 roku, kiedy oddano do użytku dwa budynki przy ul. Flisa, a przed nią była inwestycja w 2018 roku.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

PREZYDENT MIASTA ELBLĄG

podaje do publicznej wiadomości wszystkich zainteresowanych, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Elblągu oraz w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych od 16 października 2024 roku do 05 listopada 2024 roku zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do najmu lub dzierżawy z zasobu Gminy Miasto Elbląg.

23524see1-a-M

komunikat

Wójt Gminy Gietrzwałd

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145), podaje do publicznej wiadomości, że na stronie internetowej urzędu www.gietrzwald.pl oraz na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Gietrzwałdzie i w sołectwach Biesal, Gietrzwałd, Naglady i Unieszewo w terminie od 22.10.2024 r. do 12.11.2024 r. zamieszczono wykazy nieruchomości komunalnych Gminy Gietrzwałd **przeznaczonych do dzierżawy:** działka nr 31/3 o pow. 0,0360 ha w Biesalu, działki nr 49, 56 i 57/1 o pow. 3,0364 ha w Gietrzwałdzie, działki nr 4/13, 87, 157/6 o pow. 13,7117 ha w Nagladach, działka nr 78/11 o pow. 7,7872 ha w Nagladach, działka nr 90/2 w Podlejkach o pow. 0,19 ha; **przeznaczonej do sprzedaży:** działka nr 181/10 o pow. 0,0173 ha w Gietrzwałdzie.

103324otbr-a-M

eprasa.pl 2b03dde36a

BURSA W SMOLAJNACH U PREMIERA

Władze powiatu olsztyńskiego nie poddają się i dążą do budowy bursy szkolnej w Smolajnach. W tej sprawie wykonują kolejne ruchy.

W nowej bursie przy Zespole Szkół Rolniczych im. biskupa Ignacego Krasickiego w podolsztyńskich Smolajnach ma mieszkać 68 uczniów. W dotychczasowej, która mieściła się w zabytkowym pałacu biskupów warmińskich, powstanie muzeum autora „Monachomachii" i Muzeum Bajki. Powiat na realizację tej inwestycji otrzymał 10 mln zł dofinansowania w ramach Polskiego Ładu. Wraz z wkładem własnym będzie to 12 mln zł, które mają wystarczyć na budowę internatu.

— To prolog do nowej karty historii nowoczesnej siedziby Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach. Szkoła jest jedyną samorządową placówką rolniczą w województwie. A chcemy, żeby była nie tylko jedyna, ale przede wszystkim nowoczesna i świetnie wyposażona. Jest to możliwe dzięki zrozumieniu radnych powiatowych i miejskich, a także dzięki środkom z rządowych programów — podkreśla Andrzej Abako, starosta olsztyński.

W pierwszym przetargu ogłoszonym przez powiat uczestniczyło pięciu wykonawców. Mieli wykonać zadanie na zasadzie zaprojektuj i wybuduj. Najtańsza okazała się oferta firmy z Knurowa, ale i tak przekraczała budżet zarezerwowany na ten cel. Pozostali wykonawcy byli już wyraźnie drożsi i zażądali od 19,2 do 24,6 mln zł.

W tej sytuacji powiat unieważnił to postępowanie, tłumacząc swoją decyzję zbyt wysokimi kwotami zaproponowanymi przez potencjalnych wykonawców. Samorząd rozpisał kolejny przetarg, do którego zgłosiły się cztery firmy. Ich propozycje znów przekroczyły założony pułap.

— Nie poddajemy się i konsekwentnie dążymy do budowy bursy. Jest to bardzo ważne, bo ta inwestycja jest powiązana z przyszłością Zespołu Szkół Rolniczych w Smolajnach — mówi starosta Andrzej Abako. — Wysłaliśmy wniosek do premiera o zgodę na przedłużenie promesy związanej z dotacją z programu Polski Ład.

Władze powiatu olsztyńskiego zamierzają także zmienić projekt techniczny, tak by odpowiadał możliwościom finansowym samorządu.

— W pierwszych przetargach byliśmy skłonni dołożyć ze swojej strony pewną kwotę, tym bardziej, że przekazanie 1,5 mln zł deklarowały władze Dobrego Miasta. Jednak to i tak by nie wystarczyło. Na więcej nie mogliśmy sobie pozwolić — przyznaje samorządowiec.

Planowana inwestycja ma być jednym ze sztandarowych projektów powiatu olsztyńskiego. Kolejny to budowa Powiatowo-Gminnego Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Wadągu. Docelowo ten kompleks o wartości około 60 mln zł będzie składać się z trzech budynków o łącznej powierzchni użytkowej 8,5 tys. m kw. Znajdą się w nim Samorządowa Szkoła Muzyczna I st. w Dywitach, Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach oraz Sala Warmińskich Inicjatyw Kulturalno-Muzycznych. W tym przypadku podpisano już umowę z wykonawcą. Kontrakt zakłada opracowanie do 6 grudnia 2025 r. dokumentacji projektowej i zdobycie pozwolenia na budowę, a do 6 marca 2027 r. postawienie (na działce użyczonej przez gminę Dywity) wspomnianych trzech budynków w stanie surowym.

Także w systemie zaprojektuj i wybuduj odbywać się będzie budowa hali widowiskowo-sportowej w Olsztynku.

— Jest to jedna z trzech naszych najważniejszych inwestycji w najbliższych latach — stwierdza starosta. — W tym przypadku jesteśmy na etapie kończenia prac projektowych. Liczymy, że w listopadzie uda nam się wbić pierwszą łopatę.

Program funkcjonalno-użytkowy opracowany przez architekta Radosława Guzowskiego przewiduje, że w dwukondygnacyjnym obiekcie znajdzie się hala sportowo-widowiskowa z zapleczem, umożliwiająca prowadzenie zajęć dla dzieci i młodzieży oraz organizację zarówno rozgrywek sportowych (meczów piłki ręcznej, koszykówki czy siatkówki), jak i imprez kulturalno-rozrywkowych.

Powiat zlecił także przystąpienie do drugiego etapu rewitalizacji synagogi znajdującej się w Barczewie. XIX-wieczny budynek będzie zgodnie z wolą mieszkańców miasta i okolic całorocznym ośrodkiem wspierania kultury warmińskiej.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

DAM PRACĘ: W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

USŁUGI

REMONTY, 696-356-857

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ lokal użytkowy wynajęty przez firmę „Żabka", 660-714-777

KUPIĘ: MIESZKANIE 35-50m2 Olsztyn, 721-577-557

Rodzinie i Bliskim

ś. † p.

Adwokata **Konrada Urbanowicza**

wyrazy najgłębszego współczucia

składa
Roman Kuczyński

155824opb1-a-M

ARKA
USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

103923opb1-e-M

Wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu

Pani **Agnieszce Nowakowskiej**

z powodu śmierci

Ojca

składają Zarząd i Rada Nadzorcza
Warmińsko-Mazurskiego Związku Rewizyjnego
Spółdzielni Mieszkaniowych w Olsztynie

17324stzo-a-M

Panu

Marcinowi Kowalczykowi

głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają dyrektor, pracownicy i uczniowie
Technikum Informatyczno-Ekonomicznego nr 9
w Olsztynie

155324opb1-a-M

Koleżance

Beacie Żądłowskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Nauczyciele i Pracownicy
Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Butrynach

155524opb1-a-M

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Mecenasa

Czesława Reuta

Rodzinie, Bliskim i Przyjaciołom

składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy Grupy Sprint SA

155724opb1-a-M

eprasa.pl 2b03dde36a

LEWANDOWSKI CZEKA NA BAYERN

PIŁKA NOŻNA\\\ W Hiszpanii Robert Lewandowski jest jednym z faworytów wyścigu o koronę króla strzelców, natomiast jego Barcelona jest gotowa na dwa bardzo ważne pojedynki z Bayernem Monachium (Liga Mistrzów) oraz Realem Madryt (La Liga).

W niedzielnym meczu z Sevillą, wygranym przez Barcelonę 5:1, Polak dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Na swoim koncie w tym sezonie ma już 12 bramek, czyli o sześć więcej niż najlepszy strzelec Realu Madryt Kylian Mbappe i Ayoze Perez z Villareal.

„Nawet w miarę upływu lat Lewandowskiemu wciąż nie brakuje amunicji" – komentuje dziennik „Mundo Deportivo".

„Wszystko co robi (Lewandowski) jest tak niebezpieczne, że aż przerażające" – ocenia z kolei formę strzelecką Polaka dziennik „AS". „Lewandowski powrócił do formy w tym sezonie i okazuje się kluczowy dla dominacji Barcelony w La Lidze jako solidny i spektakularny lider" – dodaje kataloński „Sport".

WEDŁUG HISZPAŃSKIEJ PRASY PRZYJŚCIE DO DRUŻYNY TRENERA HANSIEGO FLICKA, KTÓREGO NAPASTNIK DOBRZE ZNA Z WYSTĘPÓW W BAYERNIE MONACHIUM, „BYŁO DLA POLAKA PRAWDZIWIE OŻYWCZYM DOŚWIADCZENIEM".

Niedzielne popisy swojego rodaka i przyjaciela oglądał z ławki rezerwowych Wojciech Szczęsny, który po raz pierwszy był w kadrze meczowej Barcelony, ale jeszcze nie zadebiutował na boisku. Flick zdecydował się ponownie postawić na dotychczasowego zmiennika ciężko kontuzjowanego Marca-Andre ter Stegena, 25-letniego wychowanka Inakiego Penę.

- Jestem bardzo szczęśliwy, że mogę pracować ze Szczęsnym – powiedział po meczu z Sewillą Pena. Podkreślił, że będzie mógł się wiele nauczyć od doświadczonego polskiego bramkarza w ciągu najbliższych kilku miesięcy.

Szczęsny dołączył do „Dumy Katalonii" na początku października, powracając z piłkarskiej emerytury. Podpisał kontrakt do końca obecnego sezonu.

W środowym meczu Ligi Mistrzów przeciwko Bayernowi Monachium między słupkami znów stanie Pena. Dopiero po ocenie występu wychowanka sztab trenerski zdecyduje, czy Szczęsny zastąpi go w pierwszym składzie w kolejnych spotkaniach, w tym z Realem Madryt pod koniec miesiąca.

Barcelona jest obecnie liderem La Ligi z 27 punktami. Trzy traci do niej broniący tytułu Real Madryt, który dzień wcześniej pokonał na wyjeździe Celtę Vigo 2:1.

W meczu z Sewillą trener Flick zdecydował się ściągnąć z boiska w drugiej połowie swoje największe gwiazdy: Lewandowskiego, Lamine'a Yamala i Raphinię, aby dać im odpocząć przed wielkimi meczami.

Fot. PAP/EPA

W niedzielnym ligowym meczu z Sevillą (5:1) Robert Lewandowski zdobył dwa gole

Pierwszy z nich już w środę, kiedy do Barcelony przyjedzie Bayern Monachium - starcie obecnego i byłego klubu Roberta Lewandowskiego zapowiada się najciekawiej w 3. kolejce Ligi Mistrzów. W innym meczu hiszpańsko-niemieckim broniący trofeum Real Madryt podejmie Borussię Dortmund.

LEWANDOWSKI JEST W ZNAKOMITEJ FORMIE W HISZPAŃSKIEJ EKSTRAKLASIE, W KTÓREJ ZDOBYŁ 12 BRAMEK W PIERWSZYCH 10 KOLEJKACH.

W Champions League „Duma Katalonii" rozpoczęła od porażki 1:2 z AS Monaco Radosława Majeckiego, ale wróciła na właściwy tor w 2. kolejce, gdy rozbiła u siebie 5:0 Young Boys Berno. Lewandowski wpisał się na listę strzelców dwukrotnie.

Bayern - odwrotnie: rozpoczął od popisu w meczu z Dinamo Zagrzeb, w którym został pierwszym w historii rozgrywek zespołem z dziewięcioma strzelonymi golami (9:2), ale później dał się zaskoczyć Aston Villi (0:1). Była to pierwsza porażka tej drużyny w fazie grupowej lub ligowej LM po serii 41 meczów (37 zwycięstw i cztery remisy).

W dotychczasowych 13 starciach Barcelony z Bayernem zespół z Bawarii odniósł 10 zwycięstw, w tym w sześciu ostatnich spotkaniach. Gospodarzom nie pomaga fakt, że trzy dni po środowym szlagierze zmierzą się w Madrycie z Realem w ekstraklasie.

Także Real Madryt przejdzie poważny sprawdzian przed sobotnim „Clasico" z Barceloną, bo dzisiaj podejmie Borussię Dortmund, która w poprzedniej kolejce rozbiła 7:1 Celtic Glasgow Maika Nawrockiego. „Królewscy" muszą się jednak pozbierać się po nieoczekiwanej porażce 0:1 z Lille, która zakończyła passę 36 spotkań bez porażki, licząc wszystkie rozgrywki.

- Trzeba wyciągać wnioski z naszych błędów, bo przed nami jeszcze wiele meczów - skwitował włoski szkoleniowiec Carlo Ancelotti.

Real i BVB grali ze sobą ostatnio w finale poprzedniej edycji Champions League. Wówczas klub ze stolicy Hiszpanii zwyciężył 2:0.

O pobicie kolejnego rekordu walczy natomiast Manchester City, triumfator LM w sezonie 2022/23. W obecnych rozgrywkach zremisował u siebie z Interem Mediolan 0:0 i pokonał na wyjeździe Slovan Bratysława 4:0, przedłużając serię meczów bez porażki w Champions League do 25 (17 zwycięstw i osiem remisów). Tym samym wyrównał osiągnięcie lokalnego rywala Manchesteru United (2007-09).

Od tego sezonu rozgrywki LM odbywają się w nowym formacie, z fazą ligową zamiast grupowej. Uczestnicy są klasyfikowani w jednej, wspólnej tabeli. Prawie do końca stycznia każdy będzie rywalizować z ośmioma różnymi rywalami (czterema u siebie i czterema na wyjeździe). Drużyny, które zajmą miejsca 1-8, zakwalifikują się bezpośrednio do 1/8 finału, te z lokat 9-24 o awans do tej rundy powalczą w barażach. Pozostałe kluby zostaną wyeliminowane.

LIGA MISTRZÓW

*** Wtorek:** AC Milan - Club Brugge (godz. 18.45)
AS Monaco - Crvena Zvezda Belgrad (18.45)
Paris Saint-Germain - PSV Eindhoven (21)
Juventus Turyn - VfB Stuttgart (21)
Arsenal Londyn - Szachtar Donieck (21)
Aston Villa - Bologna (21)
Girona - Slovan Bratysława (21)
Sturm Graz - Sporting Lizbona (21)
Real Madryt - Borussia Dortmund (21)

*** Środa:** Atalanta Bergamo - Celtic Glasgow (18.45)
Brest - Bayer Leverkusen (18.45)
Manchester City - Sparta Praga (21)
RB Lipsk - Liverpool (21)
Barcelona - Bayern Monachium (21)
Atletico Madryt - Lille (21)
Benfica Lizbona - Feyenoord Rotterdam (21)
FC Salzburg - Dinamo Zagrzeb (21)
Young Boys Berno - Inter Mediolan (21)

SPRINTEM

FUTSAL\\\ W 7. kolejce Ekstraklasy Constract jedynie zremisował z Eurobusem.

*** Constract Lubawa - Eurobus Przemyśl 3:3 (1:0)**
1:0 - Silva (18), 1:1 - Santana (23), 1:2 - Fareniuk (26), 1:3 - Bruninho (28), 2:3, 3:3 - Miguel (29, 38)

*** Inne wyniki:** AZS UW Wilanów - FC Toruń 2:5, AZS UŚ Katowice - Red Devils Chojnice 7:1, Futsal Leszno - Gwiazda Ruda Śląska 4:2, Legia Warszawa - Rekord Bielsko-Biała 1:4, Widzew Łódź - Dreman Opole Komprachcice 2:3, BSF Bochnia - Piast Gliwice 1:6, Red Dragons Pniewy - We-Met Futsal Club Kamienica Królewska 3:6.

EKSTRAKLASA

1. Rekord***	21	38:14
2. Piast	17	33:9
3. Constract	**17**	**36:17**
4. Leszno	14	19:13
5. Eurobus**	13	29:6
6. FC Toruń	13	20:19
7. Dreman*	12	20:20
8. Bochnia*	9	18:15
9. Legia	9	17:20
10. AZS UŚ	9	16:29
11. Kamienica	7	25:24
12. Gwiazda***	6	22:31
13. Widzew	6	18:31
14. Red Dragons	3	20:26
15. AZS UW	3	12:38
16. Red Devils	0	10:41

* mecz mniej
** 2 mecze mniej
*** mecz więcej

PIŁKA RĘCZNA\\\
Wyniki 4. kolejki II ligi: BSMS Bartoszyce - Handball Czersk 27:30 (10:13), Handball Elbląg - Wybrzeże III Gdańsk 36:18 (21:11), Alfa 99 Strzelno - Wybrzeże II Gdańsk 35:31 (12:14), AZS Politechnika Koszalińska - Czarni Olecko 37:35 (20:12), SMS ZPRP II Kwidzyn - SMS ZPRP I Kwidzyn 32:39 (16:19).

II LIGA

1. Czersk	12	129:109
2. Elbląg*	**9**	**100:62**
3. Politechnika	9	111:89
4. SMS ZPRP I	9	131:124
5. Wybrzeże II	6	127:125
6. Alfa	6	123:126
7. SMS ZPRP II	3	122:130
8. Czarni	**0**	**117:130**
9. BSMS*	**0**	**74:102**
10. Wybrzeże III*	0	68:105

* mecz mniej

eprasa.pl 2b03dde36a

BENIAMINEK POSTAWIŁ SIĘ LIDEROWI

PIŁKA NOŻNA\\\ W grupie 1 klasy okręgowej w meczu z beniaminkiem niespodziewane kłopoty miał lider ze Stawigudy, natomiast w grupie 2 mecz wicelidera z liderem zakończył się podziałem punktów, dzięki czemu na drugie miejsce awansowała Zatoka.

Victoria i Perkun - dwa najsłabsze zespoły grupy 1 okręgówki - przegrały, ale w zupełnie innym stylu. Beniaminek na boisku lidera gola stracił dopiero w 80. minucie, natomiast Victoria już do przerwy przegrywała 0:3 z Czarnymi.

Do tej pory Stawiguda na swoim stadionie punkty straciła jedynie z Błękitnymi Pasym (3:3), więc była zdecydowanym faworytem w meczu z Perkunem. I chociaż rywal to beniaminek, na dodatek zajmujący ostatnie miejsce w tabeli, to gospodarze aż do 80. minuty bili głową w mur. Dopiero wtedy do siatki trafił Mroczka. Mimo porażki Perkun zasłużył na pochwałę.

Wiele dobrego nie można natomiast powiedzieć o Victorii, która zalicza prawdopodobnie najgorszy w tym wieku początek sezonu.

W poprzedniej kolejce bartoszyczanie niespodziewanie wygrali w Węgorzewie, więc jej kibice liczyli na pierwsze domowe zwycięstwo. Nic z tego, bo marzenia o korzystnym wyniku szybko wybił im z głów Gulbierz, który już do przerwy trzy razy trafił do siatki.

Kolejnej porażki doznała także Cresovia, która jako beniaminek była przyjemną niespodzianką poprzedniego sezonu. Tym razem podopieczni Mateusza Wierzbowskiego na swoim stadionie przegrali 0:1 z Błękitnymi Pasym. Zwycięskiego gola zdobył niezmordowany Marcin Łukaszewski, który kilka miesięcy temu po raz kolejny odwiesił buty z kołka, chociaż w marcu skończy... 42 lata. - Rywale jak na zespół, który ma tak mało punktów, zagrali zadziwiająco mało agresywnie. Tak naprawdę mieli tylko dwie sytuacje, i to po naszych błędach. Generalnie mecz był słaby, ale jeśli już my coś robiliśmy, to była w tym jakość. W Cresovii nie było tego widać.

Ciekawie też było w Olsztynie i Mikołajkach, gdzie gospodarze po pierwszej połowie wygrywali 1:0, by po przerwie dać sobie strzelić dwa gole.

Sporego pecha miała natomiast Iskra Narzym, bo przegrała 0:1 w Orzyszu po samobójczej bramce w 86. minucie.

Fot. Wiesław Nosowicz

Radość Błękitnych Pasym po wyjazdowym zwycięstwie nad Cresovią

*** Victoria Bartoszyce - Czarni Olecko 2:3 (0:3)**
0:1, 0:2, 0:3 - Gulbierz (21, 24 k, 39 k), 1:3 - Kaplewski (72), 2:3 - Figat (79); czerwona kartka: Orłowski (82)

*** Cresovia Górowo Ił. - Błękitni Pasym 0:1 (0:0)**
0:1 - Łukaszewski (65)

*** Naki Olsztyn - Węgoria Węgorzewo 1:2 (0:0)**
Kłobuk Mikołajki - Gwardia Szczytno 1:2 (1:0), MKS Korsze - Orzeł Janowiec Kościelny 0:3 (0:3), GKS Stawiguda - Perkun Orżyny 1:0 (0:0), Śniardwy Orzysz - Iskra Narzym 1:0 (0:0), Polonia Iłowo - Orlęta Reszel 1:1 (0:0).

GRUPA 1

1. Stawiguda	31	39:11
2. Orzeł	29	40:11
3. Czarni	24	30:19
4. Polonia	23	34:16
5. Błękitni	20	25:17
6. Kłobuk	16	25:29
7. Śniardwy	16	15:21
8. Iskra	14	25:29
9. Gwardia	14	16:25
10. Naki	13	24:22
11. Korsze	11	11:26
12. Węgoria	10	22:42
13. Orlęta	9	19:20
14. Cresovia	7	11:24
15. Victoria	7	14:27
16. Perkun	6	12:23

W grupie 2 w meczu na szczycie Polonia Pasłęk zremisowała z Drwęcą Nowe Miasto Lubawskie. Podział punktów w konfrontacji dotychczasowego wicelidera z liderem wykorzystała Zatoka, która po zwycięstwie w Ornecie awansowała na drugie miejsce.

*** Polonia Pasłęk - Drwęca Nowe Miasto Lub. 1:1 (1:1)**
0:1 - Klimek (18), 1:1 - Lenart (42 k)

*** Błękitni Orneta - Zatoka Braniewo 2:3 (0:2)**
0:1 - Lichołat (7), 0:2 - Wolak (9), 1:2 - Pietroń (55), 2:2 - Rynkiewicz (60), 2:3 - Kimso (82)

*** Płomień Turznica - Dąb Kadyny 3:2 (1:1)**
Constract Lubawa - Kormoran Zwierzewo 4:1 (2:0), Olimpia III Elbląg - Wel Lidzbark 5:1 (2:0), Unia Susz - Huragan Morąg 2:4 (0:1), Motor Lubawa - Czarni Rudzienice 1:0 (0:0); pauza: Ossa Biskupiec Pomorski.

ARTUR DRYHYNYCZ

GRUPA 2

1. Drwęca	26	36:13
2. Zatoka*	24	33:13
3. Polonia*	23	33:13
4. Ossa	22	26:15
5. Błękitni	20	37:28
6. Huragan*	19	27:24
7. Płomień*	19	20:19
8. Constract*	16	27:18
9. Dąb	14	23:22
10. Motor*	10	17:17
11. Kormoran	10	17:29
12. Czarni*	8	13:23
13. Unia*	6	19:33
14. Olimpia III*	6	18:34
15. Wel*	0	9:54

SPRINTEM

BOKS\\\ Podczas Mistrzostw Polski Młodziczek i Młodzików, które przeprowadzono w Ciechocinku, reprezentanci naszego województwa zdobyli siedem medali. Bliski podium w kategorii 40 kg był także Robert Meyer z Mazura Ełk, który w ćwierćfinale stoczył wyrównany pojedynek z Dominikiem Adamskim (ma na koncie m.in. mistrzostwo Europy). Meyer ostatecznie musiał uznać wyższość rywala, co nie zmienia faktu, że zaprezentował się z bardzo dobrej strony.

Fot. W-MOZB/FB

W Ciechocinku bokserzy z Warmii i Mazur zdobyli siedem medali

- Frekwencja dopisała, wysoki poziom zawodów, jestem pod wrażeniem - tak mistrzostwa ocenił trener kadry narodowej młodzików Robert Osmólski.

*** Medaliści z Warmii i Mazur, srebro:**
Piotr Dwojacki (Boxing Iława), Wiktor Kowalewski (Husaria Gołdap); brąz: Zuzanna Czerwonka (Husaria Gołdap), Jan Kilik (EFC Lidzbark Warmiński), Filip Brzęk (Mazur Ełk), Fabian Ulkowski (Niedźwiedź Kętrzyn), Maciej Topa (Gwardia Szczytno).

MCH

SIATKÓWKA\\\ W 4. kolejce II ligi AZS UWM Olsztyn po pięciosetowym boju ograł warszawską Wolę.

*** Wyniki:** AZS UWM Olsztyn - Wola Tramwaje Warszawskie 3:2 (25:23, 25:23, 18:25, 13:25, 15:12), NECKO Augustów - SMS PZPS Spała 2 3:0 (25:18, 25:20, 25:16), Lechia Tomaszów Mazowiecki II - Camper Wyszków 0:3 (22:25, 13:25, 19:25), Metro Family Warszawa - ProNutiva SKK Belsk Duży 0:3 (21:25, 22:25, 27:29), KARTPOL Kobyłka - MTS Międzyrzec Podlaski 3:0 (25:18, 25:14, 25:18), Sparta Grodzisk Maz. - Enea KKS Kozienice 3:2 (18:25, 21:25, 25:13, 25:22, 15:12).

II LIGA

1. Camper	12	12:0
2. Sparta	10	12:5
3. Kobyłka	9	11:5
4. Belsk Duży	8	10:5
5. Międzyrzec Podl.	7	9:7
6. Augustów	7	9:6
7. AZS UWM	**6**	**8:9**
8. Metro	4	5:9
9. Wola	4	5:9
10. Kozienice	4	5:9
11. Spała 2	1	2:12
12. Lechia	0	0:12

eprasa.pl 2b03dde36a

Szukasz klientów?
e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Lipowa, 43 m2, 470000 zł, 2 pok., Apartament oś Podgrodzie -Grunwaldzkie , parter , działka na niej garaż . Zapraszam więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p , więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *75/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda , kanalizacja więcej www. as.olsztyn.pl 603 584 180, *53/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www. zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www. zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

5124OTBP-F-I

eprasa.pl 2b03dde36a

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgrodzie, Ul. Borkowskiego, 32,57 m2, 309000 zł, 2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAKCYJNE, po remoncie, nowe instalacje, środkowe. Pokój z aneksem 15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55 m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój 5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660 590 596, *LEG-MS-592/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow. działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy skladający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

#rzetelnaGO
GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!
1886 2024 138 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

KOSZMARNA KOŃCÓWKA JEDYNKI

PIŁKA RĘCZNA\\\ W 6. kolejce I ligi z czterech zespołów z Warmii i Mazur ze zwycięstwa cieszył się jedynie Jeziorak, niepokonany lider tabeli. Natomiast Jedynka przegrała po rzutach karnych, a Warmia po golu straconym w ostatnich sekundach.

*** Warmia Energa Olsztyn - Bodega Grudziądz 33:34 (20:20)**
Bramki dla Warmii: Reichel 9, Drobik 5, Przysiek 2, Cemka 5, Sikorski 2, Dzido 7, Malewski 3

Mecz w wiceliderem olsztynianie rozpoczęli w znakomitym stylu, bo po trzech minutach prowadzili 3:0. Goście jednak sroce spod ogona nie wypadli i w 12. min po raz pierwszy objęli prowadzenie (10:9). A potem odskoczyli najpierw na trzy, a w 27. min nawet na cztery trafienia (20:16). Wydawało się, że bezpieczną przewagę Bodega utrzyma już do przerwy, tymczasem niespodziewanie obudziła się Warmia, rzucając cztery bramki z rzędu (Dzido, Cemka, Przysiek i Malewski). A mogło być jeszcze lepiej, bo tuż przed zejściem do szatni rzut karny zmarnował Sikorski.

Druga połowa to wyrównana walka, jednak z niewielkim wskazaniem na gości. Dopiero w 53. min Warmia objęła prowadzenie 30:29 (Dzido), potem jeszcze po dwóch rzutach Cemki było 32:31, niestety, końcówka należała do ekipy z Grudziądza. Co prawda tuż przed końcem Sikorski doprowadził do remisu 33:33, jednak w ostatniej akcji decydującego gola dla gości rzucił Welcz.

- Zostawiliśmy serca na boisku, niestety, przegraliśmy w końcówce - po ostatnim gwizdku sędziego powiedział Dawid Reichel, najskuteczniejszy zawodnik Warmii w tym meczu. - Co zadecydowało o naszej porażce? Cóż, w ataku chyba było dobrze, jedynie w obronie mogliśmy być twardsi, bo rywale trochę nas z drugiej linii rozstrzelali. Cieszę się natomiast z kibiców, którzy jak zwykle nie zawiedli.

*** SMS ZPRP Kwidzyn – Jedynka KODO Morąg 37:37, karne 5:3, (16:16)**
Bramki dla Jedynki: Dzieniszewski 8, Latarski 2, Idzikowski 2, Kozłowski 8, Golks, 6, Adamczyk 2, Rogala 3, Gierszewski 4, Jasowicz 2

Porażka ta jeszcze długo będzie straszyć po nocach szczypiornistów z Morąga, bo stracili pewne trzy punkty. Dość powiedzieć, że sto sekund przed końcem prowadzili 37:34, po czym dali sobie rzucić trzy bramki, w efekcie o wyniku musiały rozstrzygnąć rzuty karne. Z siedmiu metrów gospodarze byli skuteczniejsi, więc to oni wzbogacili się o dwa punkty, a Jedynce na otarcie łez został jeden.

*** USAR Kwidzyn – Szczypiorniak Olsztyn 31:25 (11:11)**
Bramki dla Szczypiorniaka: Ośko 3, Hołubiuk 4, Groch 1, Ziejewski 1, Pałasz 2, Domagalski 7, Kaczmarek 1, Strączek 6

Gospodarze w tym sezonie jeszcze nie zapunktowali, więc Szczypiorniak liczył na drugie w tym sezonie zwycięstwo. Po pierwszej połowie olsztynianie mogli jeszcze liczyć na korzystny wynik, jednak po przerwie wszystko się posypało.

Fot. facebook/Warmia

Szczypiorniści Warmii Energi przegrali z Grudziądzem, decydującą bramkę tracąc kilka sekund przed końcem meczu

*** Jeziorak Iława – KPR Gryfino 41:36 (21:18)**
Bramki dla Jezioraka: Maliński 4, J. Dembowski 6, Jaworski 2, Semik 3, Klinger 5, Krieger 1, Kondracki 3, Świrkula 2, Konkel 6, Karol Cichocki 6, Sonnenfeld 1, P. Dembowski 1, Raczkowski 3

Jeziorak idzie od zwycięstwa do zwycięstwa. Goście z Gryfina prowadzili tylko raz (6:5 w 13. min), bo warunki gry dyktowali podopieczni Kamila Kriegera, którzy w sześciu meczach sześć razy wygrali (punkt stracili jedynie w Morągu, gdzie zwyciężyli w rzutach karnych).

Mocną stroną zespołu z Iławy jest wyrównany skład, o czym świadczy chociażby to, że w tym meczu aż 13 zawodników zdobyło bramki. - I tylu zawsze będzie rzucać, bo u nas po prostu wszyscy grają - wyjaśnia z uśmiechem iławski szkoleniowiec. - Dzięki temu każdy jest zadowolony, a potem na parkiecie oddaje to, co ma najlepsze. Z sezonu na sezon chcemy robić postępy, a że dwa poprzednie zakończyliśmy na trzecich miejscach, więc teraz myślimy o pierwszym. Oczywiście to nie znaczy, że awansujemy do Ligi Centralnej, bo żeby tak się stało, to jeszcze musielibyśmy wygrać Turniej Mistrzów (wezmą w nim udział zwycięzcy czterech grup I ligi - red.). Ale już teraz mogę zadeklarować, że do świąt Bożego Narodzenia już nie przegramy.

Warto wyjaśnić, że w tym roku Jeziorak zagra jeszcze ze Szczypiorniakiem, Tytanami, Samborem, AZS UKW, USAR-em i Spartą. - Rundę zakończymy w styczniu meczem z Warmią i będzie to weryfikacja naszych celów. Po tym spotkaniu będziemy wiedzieć, czy faktycznie mamy szansę na wygranie I ligi, czy tylko na miejsce w czołówce – dodaje Kamil Krieger.

*** Inne wyniki:** Wybrzeże I Gdańsk - SMS ZPRP II Płock 26:25 (10:10), Abramczyk AZS UKW Bydgoszcz - Tytani Wejherowo 27:28 (11:13), Sparta Oborniki - Sambor Latocha Agropom Tczew 42:29 (20:14).

ARTUR DRYHYNYCZ, EM

PO 6 KOLEJKACH

1. Jeziorak	**17**	**214:182**
2. Grudziądz	15	184:158
3. SMS ZPRP K.	14	213:193
4. Sparta	12	210:185
5. Warmia	**12**	**207:190**
6. Gryfino	12	200:187
7. Jedynka	**11**	**203:179**
8. Tytani	11	177:182
9. SMS ZPRP II P.	9	175:162
10. Sambor	4	160:198
11. Szczypiorniak	**3**	**154:187**
12. Wybrzeże I	3	181:218
13. USAR	3	155:195
14. AZS UKW	0	155:172

eprasa.pl 2b03dde36a